Nr. 11. Wtorek, 16 Stycznia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hel., pocztą 16 hel. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K„ kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W bieżącym roku oprócz dalszego ciągu powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

KRZYŻACY

drukować będziemy powieść **B. Prusa** (Aleksandra Głowackiego) p. t.

„TAM".

nowelę Elizy **Orzeszkowej** p. t.

„ZAGADKA".

a także przyrzeczone nam powieści: **Gabryeli Zapolskiej i Kazimierza Tetmajera.**

W dziale felietonowym mamy nadto zapewnione współpracownictwo takich pisarzy jak: Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, Jan Zacharyasiewicz i w. i.

Z dniem 27 grudnia 1899 biura Redakcyi i Administracyi „Gazety Lwowskiej" oraz filii Biura korespondencyjnego, przeniesione zostały do kamienicy nr. 12 ulica Czarnieckiego na 2-gie piętro.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. kierownik Ministerstwa wyznań i oświaty **zamianował Jana Nalborczyka** nauczycielem w IX. klasie rangi w zawodowej szkole przemysłu drzewnego w Zakopanem.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego, Michała Koczyrkiewicza, ze Lwowa do Przemyśla, a asystenta pocztowego, Jana Kaczmarczyka, z Tarnowa do Lwowa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 stycznia b. r. do l. 3921, o rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa w Wiedniu, wzbraniającem przywozu zwierząt racicowych z 21 zarazą pyskowo-racicową zapowietrzonych powiatów politycznych Galicyi do Austryi dolnej — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 stycznia.

Na sobotniem, plenarnem posiedzeniu Delegacyi austryackiej, P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski odpowiedział na kilka interpelacyj, wniesionych do niego, w szczególności zaś na interpelacyę delegata dra Pacaka i towarzyszy w sprawie wydalań poddanych austryackich narodowości słowiańskich z obrębu państwa pruskiego. W odpowiedzi tej, mającej szersze znaczenie, w szczególności także i dla nas, zaznaczył P. Minister przedewszystkiem, że starał się poinformować o stanie sprawy o ile możności jak najbardziej autentycznie, a z tego powodu zwlókł przez kilka dni z odpowiedzią, by odpowiedź mogła wypaść w formie możliwie jak najbardziej stanowczej. Następnie P. Minister mówił

„Obecnie mogę panom oświadczyć, że o masowem wydalaniu austryackich lub węgierskich poddanych z obrębu państwa pruskiego absolutnie mowy nie ma. Na podstawie przeprowadzonych przez nas dochodzeń mogę przytoczyć, że n. p. ze Szląska pruskiego, a zatem z tej prowincyi Prus, dokąd ciągnie najliczniejsza rzesza robotnicza, w ciągu z. r. wydalono ogółem 24 osób, a wydalenia te tyczą się głównie t. zw. sezonowych robotników, którzy w lecie bywają do Prus dopuszczani, a do pewnego terminu muszą znowu terytoryum pruskie opuścić. Jest to zarządzenie pruskiego rządu, do wydania którego on ma bezwzględne prawo, a ponieważ właściwie ci sezonowi robotnicy mogą wstępować na terytoryum pruskie tylko pod tym warunkiem i z tem zastrzeżeniem, niektórzy robotnicy zaś do tego warunku się nie zastosowali, przeto jest to dość łatwe do wytłómaczenia, że rząd pruski ludziom tym zabronił dalszego pobytu na terytoryum pruskiem. Procent jednak tych wydalań jest bardzo nieznaczny, jeżeli się uwzględni, jakie masy robotników w ciągu tego czasu udały się do Prus z rozmaitych prowincyj austryackich. Według wiarogodnych doniesień, jakie otrzymałem, jedynie z zachodnich powiatów Galicyi udało się do Prus w ciągu z. r. 2000 do 3000 robotników, tak, że ta chwilowa emigracya stała się w Galicyi już prawie klęską, ponieważ obecnie o wiele trudniej tam dostać robotnika, niż dawniejszymi czasy.

Co się tyczy w ogóle wydalań z Prus, to ambasada w Berlinie, względnie Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało w ciągu z. r. 30 reklamacyj. Naturalnie poczyniliśmy odpowiednie kroki u władz pruskich. O re-

---

259)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

V.

Zbyszko nie spełnił wprawdzie swej groźby i nie wyjechał, ale za to, po upływie jeszcze tygodnia, zdrowie wróciło mu zupełnie i nie mógł już dłużej wylegiwać się w łożu. Maćko powiedział, że wypada im teraz jechać do Zgorzelic i podziękować Jagience za staranek, więc pewnego dnia, wyprażywszy się dobrze w łaźni, postanowił jechać, nie zwłócząc. W tym celu kazał wydobyć ze skrzyni piękne szaty, aby niemi zastąpić zwykłą odzież, którą miał na sobie — a następnie zajął się trefieniem włosów. Była to jednak czynność niełatwa i niemała, a to nietylko z powodu bujności Zbyszkowej czupryny, która z tyłu spadała mu jak grzywa, aż na łopatki. Rycerze w życiu codziennem nosili włosy w pątlikach kształtu grzyba, co miało i tę dobrą stronę, że w czasie wypraw hełm daleko mniej ich uwierał, natomiast na rozmaite uroczystości, wesela, lub jadąc w odwiedziny do domów, w których były panny, układali je w pięknie poskręcane zwoje, które często smarowano białkiem dla połysku i mocy. Tak to właśnie chciał utrefić się Zbyszko. Ale dwie niewiasty, wezwane z czeladnej, nie przywykłe do takiej roboty, nie umiały sobie dać rady. Wyschłe i wzburzone po łaźni włosy nie chciały się układać i jeżyły się jako źle poszyta strzecha na chałupie. Nie pomogły ani zdobyczne na Fryzach grzebienie, ozdobnie z bawolego rogu wyrobione, ani nawet zgrzebło, po które jedna z niewiast poszła do stajni. Zbyszko począł się w końcu niecierpliwić i gniewać — gdy wtem do izby wszedł Maćko w towarzystwie Jagienki, która przez ten czas niespodzianie nadjechała.

— Pochwalony Jezus Chrystus! — rzekła dziewczyna.

— Na wieki wieków! — odpowiedział z rozpromienioną twarzą Zbyszko. — O, to dziwne! Bo myśmy właśnie chcieli do Zgorzelic jechać, a tyś tu.

I oczy rozbłysły mu radością, bo już tak było, iż ilekroć ją zobaczył, tylekroć czyniło mu się w duszy tak jasno, jak gdyby na wschód słońca patrzał.

A Jagienka, ujrzawszy zakłopotane baby z grzebieniami w ręku, zgrzebło, leżące na ławie wpodle Zbyszka, i jego zwichrzoną czuprynę, poczęła się śmiać.

— Ej, wiecha też to, wiecha! — zawołała, ukazując z pod koralowych ust swe cudne, białe zęby. — W konopiachby cię, alibo w sadzie wiśniowym, na strach ptactwu postawić!

On zasępił się i rzekł:

— Chcieliśmy do Zgorzelic jechać, ale w Zgorzelicach nijakby ci było gościowi uchybiać, a tu możesz sobie ze mnie dworować, ile chcesz, co, wiera, zawsze rada czynisz.

— Ja rada to czynię? — zapytała dziewczyna. — Ej, mocny Boże! Toż ja przyjechałam prosić was na wieczerzę, a śmieję się nie z ciebie, jeno z tych bab, bo żeby tak na mnie, wnetbym tu sobie dała rady.

— Nie wskórałabyś i ty.

— A Jaśkowi to niby kto to robi?

— Jasiek ci brat — odparł Zbyszko.

— Juści!...

Lecz tu stary i doświadczony Maćko postanowił im przyjść z pomocą.

— Po domach — rzekł — gdy po postrzyżynach rycerskiemu pacholęciu włosy odrosną, trefi mu je siostra, a w źrałym wieku żona mężowi; ale obyczaj też jest, że gdy rycerz siostry albo żony nie ma, to mu dziewki szlacheckie służą, nawet i całkiem obce.

— Zali istotnie jest taki obyczaj? — pytała, spuszczając oczy, Jagienka.

— Nietylko po dworach, lecz i po zamkach, ba! nawet na królewskim dworze — odrzekł Maćko.

Poczem zwrócił się do niewiast:

— Kiedyście do niczego, ruszajcie do czeladnej!

— To niech mi też grzanej wody przyniosą — dodała dziewczyna.

Maćko wyszedł razem z niewiastami, niby dla pilnowania, aby w posłudze nie było marudztwa — i po chwili wysłał grzaną wodę, którą, gdy zostawiono w izbie, młodzi zostali sami. Jagienka, zamoczywszy naprzód nałęczkę, poczęła nią zwilżać silnie włosy Zbyszkowe, gdy zaś przestały się wichrzyć i opadły ciężarem wilgoci, wzięła grzebień i siadła na ławie obok młodzianka, aby się zabrać do dalszej roboty.

I tak siedzieli tuż koło siebie, oboje nad miarę śliczni i niezmiernie w sobie rozkochani, ale stropieni i milczący. Jagienka poczęła wreszcie układać jego złote włosy, a on czuł bliskość jej wzniesionych ramion, jej dłoni, i drżał od stóp do głowy, hamując się całą siłą woli, aby nie porwać jej wpół i nie przycisnąć ze wszystkich sił do piersi.

W ciszy słychać było ich przyśpieszone oddechy.

— Możeś ty chory? — spytała po chwili dziewczyna. — Co ci jest?

— Nic! — odpowiedział młody rycerz.

— B jakoś tak dychasz.

— I ty dychasz....

Znów zapadła cisza. Policzki Jagienki zakwitły jak róże, czuła bowiem, że Zbyszko oczu nie odrywa na chwilę od jej twarzy, więc chcąc zagadać własne zakłopotanie, znów zapytała:

— Czego się tak patrzysz?

— Wadzi ci?

— Nie wadzi mi, jeno się pytam.

— Jagienka....

— Co?

Zbyszko nabrał w piersi powietrza, westchnął, poruszył ustami, jakby zabierając się do dłuższej rozmowy, ale widać nie starczyło mu jeszcze odwagi, bo tylko powtórzył znów:

— Jagienka....

— Co?

. . . .

— Kiedy boję się coś rzec...

— Nie bój się. Prosta ja dziewczyna, nie żaden smok.

— Juści nie smok! Ale że stryj Maćko powiada, że cię chce brać!...

— Bo chce, jeno nie dla siebie.

I zamilkła, jakby przestraszona własnemi słowy.

— Prze miły Bóg! Jaguś moja.... A ty co na to, Jaguś? — zawołał Zbyszko.

Lecz jej niespodzianie oczy wezbrały łzami, śliczne usta poczęły drgać, a głos stał się tak cichy, że Zbyszko ledwie mógł dosłyszeć, gdy rzekła:

— Tatuś i opat chcieli.... A ja — to.... ty wiesz....

Na te słowa radość buchnęła mu w sercu, jak nagły płomień — więc porwał dziewczynę na ręce, podniósł ją w górę, jak piórko, i począł krzyczeć w zapamiętaniu:

— Jaguś! Jaguś! Złoto ty moje! słonko ty moje — hej! hej!...

I krzyczał tak, że stary Maćko, myśląc, że stało się coś niezwykłego, wpadł do izby. Dopieroż ujrzawszy Jagienkę na ręku Zbyszka, zdumiał się, że wszystko poszło tak niespodziewanie prędko, i zawołał:

— W Imię Ojca i Syna! Miarkuj się chłopie!

A Zbyszko przypadł do niego, postawił Jagienkę na ziemi, i oboje chcieli przyklęknąć, lecz nim zdołali to uczynić, chwycił ich stary w kościste ramiona i przycisnął ze wszystkich sił do piersi.

— Pochwalony! — rzekł. — Wiedziałem ci ja, że się tak skończy, ale mi przecie radość! Boże wam błogosław! Lżej będzie umierać.... Dziewucha jako złoto najszczersze.... Ku Bogu i ku ludziom! Prawdziwie! A niech

zultacie tej interwencyi pozwolę sobie odczytać panom następujący wykaz statystyczny: „W przytoczonych 30 wypadkach wydaleń, interwencya dyplomatyczna u król. władz pruskich odniosła 18 razy rezultat, albowiem częściowo cofnięto zarządzenie wydalenia zupełnie, częściowo udzielono pozwolenia na pozostanie do pewnego czasu, częściowo przyznano odroczenie terminu wyjazdu. W pięciu wypadkach odstąpiono z naszej strony od interwencyi ze względu na dawniejsze kary wydalonych, na ich prowadzenie się lub z innych powodów. W 3 wypadkach decyzya rządu pruskiego jeszcze nie zapadła a w 4 wypadkach interwencya ze specyalnych powodów pozostała bezskuteczną“.

Sądzę, że w obec tych faktów upada podnoszony przeciw Ministerstwu spraw zagranicznych i przeciw wspólnemu Rządowi zarzut jakobyśmy nie interesowali się naszymi poddanymi i jakobyśmy nie znajdowali należytej uprzejmości u rządu pruskiego“.

Następnie odpowiedział P. Minister na analogiczne zapytanie dr. Pacaka, tyczące się wydalań z państw turyngskich, i na podstawie urzędowych informacyj, stwierdził, że w państwach tych żadnych w ogóle wydalań nie było, a tem mniej nie może być mowy o zarządzeniu masowych wydalań robotników narodowości czeskiej z tych państw.

Sprawy krajowe.

(Szkoły ludowe w r. 1898/99.)

IV.

W roku szkolnym 1898/9 było szkół prywatnych w ogóle 234, o siedm więcej niż w roku poprzednim. Prawo publiczności miało 50 szkół, o 4 więcej niż w roku 1897/8. Szkół klasztornych było 50, między temi 45 żeńskich; szkół wyznaniowych było 143, a 41 utrzymywanych przez instytucye, Towarzystwa lub osoby prywatne. Pod względem języka wykładowego było 130 takich szkół z językiem wykładowym polskim, 4 z ruskim, 97 z niemieckim, a 3 szkoły z językiem wykładowym polsko-niemieckim.

Ze względu na organizacyę było najwięcej szkół jednoklasowych, a mianowicie 111. Szkół wydziałowych było ośm, wszystkie żeńskie, z nich 5 we Lwowie (szkoła PP. Sercanek, p. Maryi Zagórskiej, PP. Benedyktynek obrz. łać.; PP. Benedyktynek obrz. grec. i szkoła ruskiego Towarzystwa pedagogicznego); 2 w Krakowie (szkoła Urszulanek i szkoła Zgromadzenia Córek Bożej miłości); jedna (PP. Benedyktynek obrz. łać.) w Przemyślu.

Reszta szkół żeńskich o siedmiu lub więcej klasach nie jest jeszcze zorganizowana na zasadzie ustawy z roku 1895 i nie zaprowadziła u siebie planu szkół wydziałowych. Szkół takich jest ogółem 23, a mianowicie 6 siedmioklasowych, a 17 ośmioklasowych. Rada szkolna dokłada jednak starań, aby i te szkoły przekształciły się stosownie do postanowień wspomnianej ustawy.

Oprócz powyżej wymienionych szkół powstało w ostatnich kilku latach w kraju naszym kilka wyższych zakładów naukowych prywatnych żeńskich, które mają na celu także przygotowywanie uczenic do egzaminu dojrzałości w seminaryach nauczycielskich, i z tego powodu, aczkolwiek nieprawnie, bywają nazywane seminaryami prywatnemi. Ponieważ organizacya wspomnianych zakładów była po największej części wadliwa, przeto Rada szk. kraj. postanowiła wydać w osobnem rozporządzeniu wskazówki dla tych zakładów, jak mają postępować, aby obowiązkom przyjętym na siebie w obec rodziców i uczenic zadość uczynić.

Co się tyczy umieszczenia szkół prywatnych, to stosunki pod tym względem z każdym rokiem przedstawiają się korzystniej. Niektóre z nich są bardzo dobrze zaopatrzone w środki naukowe, inne posiadają je przynajmniej w dostatecznej ilości. Frekwencya szkół prywatnych jest w ogóle regularna.

Wszystkie szkoły mają siły nauczycielskie z przepisaną kwalifikacyą.

Wyniki nauki w szkołach prywatnych przedstawiają się, gdzie metoda nauczania jest właściwa, dobrze. Także pod względem wychowawczym szkoły prywatne zadanie swoje spełniają w ogóle dobrze.

Z pośród powyżej wymienionej liczby 143 szkół wyznaniowych było w ubiegłym roku szkolnym 48 szkół fundacyi barona Hirscha z językiem wykładowym polskim (więcej o 5 w porównaniu z r. z.); reszta szkół wyznaniowych są to przeważnie szkoły ewangelickie, przeważnie jedno- lub dwuklasowe.

W ubiegłym roku było w Galicyi 79 okręgów szkolnych i tyleż Rad szkolnych okręgowych. Z początkiem roku szkolnego 1899/1900 utworzony został nowy powiat polityczny w Przeworsku, a Rada szkolna krajowa zorganizowała tamże nową Radę szkolną okręgową, poruczając na razie nadzór nad szkołami lugowemi tego okręgu inspektorowi szkolnemu okręgowemu w Łańcucie. Liczba Rad szkolnych okręgowych wynosi więc obecnie 80.

Z początkiem bieżącego roku szkolnego wszystkie Rady szkolne okręgowe zorganizowały się już a względnie uzupełniły, na zasadzie postanowień nowej ustawy o tych Radach, z dnia 26 czerwca 1899 r. Inspektorów szkolnych okręgowych jest w Galicyi obecnie 74, z tych 68 sprawuje funkcye w jednym okręgu, a 6 ma sobie poruczony nadzór nad szkołami ludowemi w dwóch okręgach.

W najbliższym czasie stanie się zadość uznanej od dawna potrzebie ustanowienia osobnego inspektora dla każdego okręgu szkolnego. W roku ubiegłym miały wszystkie Rady szkolne okręgowe do załatwienia spraw 166.745 (o 5122 więcej niż w roku poprzednim).

Pragnąc, aby inspektorowie szkolni okręgowi przy ocenianiu pracy nauczycieli postępowali z należytą ścisłością i sumiennością. Rada szkolna krajowa okólnikiem z dnia 15 listopada 1898 przypomniała Radom szkolnym dawniejsze swoje rozporządzenie w sprawie przyznawania nauczycielom dodatków pięcioletnich.

Dla nadzoru szkolnego wyjednała Rada szkolna krajowa nadto w ubiegłym roku systemizowanie nowej posady krajowego inspektora dla szkół ludowych, która z początkiem roku szkolnego 1899/1900 została obsadzoną. Stosownie do teraźniejszej liczby krajowych inspektorów szkół ludowych, cały kraj podzielony został obecnie na pięć rejonów inspekcyjnych, z których każdy obejmuje 15 do 16 okręgów szkolnych.

Ponieważ i w Radzie szkolnej krajowej liczba agend, szczególnie w zakresie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich, z każdym rokiem wzrasta, przeto Rada szkolna krajowa uzyskała systemizowanie posady trzeciego radcy Namiestnictwa jako referenta dla spraw ekonomicznych i administracyjnych w Radzie szkolnej krajowej. Posada ta w ubiegłym roku została obsadzoną, skutkiem czego dotychczasowa Sekcya I. Rady szkolnej krajowej podzielona została na dwa oddziały, a nowy referent objął referat spraw administracyjnych i ekonomicznych seminaryów nauczycielskich, organizacyi szkół ludowych tudzież przymusu szkolnego.

Rada szkolna krajowa prowadzi dalej akcyę w sprawie budowy szkół przy pomocy zasiłków z funduszu szkolnego krajowego.

W czasie od 15 listopada 1898 do 15 listopada 1899: Wykończono rozpoczęte w r. 1898 dwa budynki szkolne oraz zakupiono i adaptowano budynek na umieszczenie jednej szkoły przy pomocy takiego zasiłku. Nadto wystawiono lub wykończono rozpoczętych w r. 1898 dwanaście budynków szkolnych a rozpoczęto budowę siedmnastu budynków szkolnych, które mają być wykończone w r. 1900, oraz w jednym budynku szkolnym przybudowano drugą salę naukową.

Oprócz tego wybudowano wiele nowych i rozszeszerzono wiele już istniejących budynków szkolnych w r. 1898 z własnych funduszów stron konkurencyjnych, w części przy pomocy bezprocentowych pożyczek z funduszu utworzonego na ten cel na mocy uchwały Sejmu krajowego.

Ogólny stan budynków szkolnych przedstawia się w r. 1898/9 znacznie korzystniej niż w r. 1897/8; jest bowiem w dziale szkół ludowych czynnych budynków szkolnych bardzo dobrych o 108, dobrych o 18 a odpowiednich o 22 więcej niż w r. 1897/8.

Delegacye.

Delegacya austryacka.

Na sobotniem posiedzeniu plenarnem Delegacyi austryackiej, po odpowiedzi P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego na interpelacyę, którą przytaczamy na innem miejscu po części w dosłownym przekładzie, toczyła się dyskusya nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych. Rozprawy zagaił referent del. Dumba, poczem zabrał głos del. *contra* Kaftan, który krytykował trójprzymierze, następnie omawiał pogłoski o umowie między Anglią i Niemcami, specyalnie w sprawie Afryki południowej, a wreszcie potrącił o Bałkan i o stosunki serbskie — W końcu mówił p. Kaftan o wielkich zagadnieniach ekonomicznych, do których rozwiązania potrzeba przedewszystkiem wewnętrznego pokoju. Pokój ten musi się opierać na zasadzie zupełnego równouprawnienia między ludami. Dopóki to nie ma miejsca, delegaci czescy nie mogą głosować za budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Następnie przemawiał delegat dr. Ferjancic, który wskazywał, że długoletni pokój w Europie jest zdobyczą trójprzymierza. Historya, etnografia i cały rozwój stosunków zwracają Austryę ku państwom bałkańskim, gdzie także należałoby szukać pola zbytu dla handlu i przemysłu austryackiego zamiast bawić się w kosztowną politykę kolonialną. — W szczególności należałoby dążyć do wcielenia Bośnii i Hercegowiny do Monarchii.

Delegat Winnicki oświadczył, że godzi się zupełnie na działalność P. Ministra spraw zagranicznych i wytoczył szereg żalów, z powodu ucisku Rusinów na Bukowinie. Następne posiedzenie Delegacyi odbędzie się dzisiaj. Do głosu zapisani są jeszcze: hr. Wojciech Dzieduszycki, dr. Wolffhardt, Franciszek Hoffmann, Schneider i Metall.

W sobotę o g. 5 po poł. odbył się u Najj. Pana w nowej sali Burgu obiad delegacyjny, w którym wzięli udział: prezydent Delegacyi węgierskiej hr. Juljusz Szapary, wiceprezydent Dezydery Szilagyi i 25 delegatów węgierskich; dalej: prezydent Delegacyi austryackiej hr. Feliks Vetter, wiceprezydent Apolinary Jaworski i 26 delegatów austryackich, między nimi: dr. Adam Jędrzejowicz, Eugeniusz Abrahamowicz, August Gorayski; następnie panowie Ministrowie wspólni, szefowie sekcyj w Ministerstwach wspólnych, Prezesowie obu gabinetów, liczni dygnitarze Najw. Dworu i wyżsi wojskowi. Po obiedzie odbył Najj. Pan [illegible].

Drugi obiad delegacyjny odbędzie się [illegible].

Nowy Rok w Petersburgu.

(Telegram).

14 stycznia.

Car Mikołaj wystosował w dzień Nowego Roku (wedle starego stylu) następujący reskrypt do ministra spraw zagranicznych hr. Murawiewa:

Wybitne przymioty, jakich dowody złożyłeś pan w ciągu swojej karyery dyplomatycznej, spowodowały mnie do poruczenia panu w r. 1897 ważnej posady ministra spraw zagranicznych. Pańska nominacya przypadła na czas niepokojących politycznych wypadków. Powstanie na Krecie, z którego wywiązała się turecko-grecka wojna, zagrażało zaburzeniem pokoju na całym półwyspie Bałkańskim. Zgodnie z mojemi poleceniami powiodło się panu nadać nawiązanym rokowaniom szczęśliwy kierunek i doprowadzić trudności do szczęśliwego rozwiązania. Zaprowadzenie autonomicznej administracyi na Krecie, pod naczelnem kierownictwem ks. Jerzego, znamionuje nowy okres w życiu Krety i kładzie kres agitacyom, zamącającym od dłuższego czasu spokój na Wschodzie tureckim; z drugiej zaś strony utrzymanie przyjaznych stosunków ze wszystkiemi mocarstwami świadczy o wybitnym wpływie, o pokojowej i konse-

---

ta już będzie, co chce, kiedym się takiej pociechy doczekał.... Bóg doświadczył, ale i Bóg pocieszył. Trzeba jechać do Zgorzelic, Jaśkowi oznajmić. Hej, żeby stary Zych żył!... i opat.... Ale ja wam za obu strzymam, bo żeby tak prawdę rzec, to was tak oboje miłuję, że i wstyd gadać.

I chociaż miał w piersi serce hartowne, wzruszył się tak, że aż ścisnęło go coś w gardle, więc ucałował jeszcze Zbyszka, a potem w oba policzki Jagienkę i, wykrztusiwszy nawpół przez łzy: „Miód, nie dziewczyna!“ — poszedł do stajen, aby kazać konie kulbaczyć.

Wyszedłszy, zatoczył się z radości na słoneczniki, które rosły przed domem, i począł spoglądać na ciemne kręgi, otoczone żółtymi liśćmi, zupełnie jak człowiek pijany.

— A no! Kupa was — rzekł — ale da Bóg, Gradów Bogdanieckich będzie więcej.

Potem, idąc ku stajni, jął znów mruczeć i wyliczać:

— Bogdaniec, opatowe majątki, Spychów, Moczydoły.... Bóg zawsze wie, do czego prowadzi, a przyjdzie czas na starego Wilka, toby i Brzozową warto kupić.... Łęki godne!...

Tymczasem Jagienka i Zbyszko wyszli także przed dom, radośni, szczęśliwi, jaśniejący jak słońce.

— Stryjku! — ozwał się zdala Zbyszko.

A on zwrócił się ku nim, otworzył ręce i jeszcze z dala wołać, jak w lesie:

— Hop! hop! By-waj-cie!...

KONIEC CZĘŚCI DZIESIĄTEJ.

(Ciąg dalszy nastąpi).

2)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).

(Ciąg dalszy).

— Ty sama — mówiła Mina dalej — doznałaś tylko cichej opozycyi ze strony twojej rodziny i cierpiałaś z tego powodu, że przekładano nad ciebie brata, pomimo iż w swojem przekonaniu uznajesz się na tych samych prawach co on. Teraz, trzeba ci będzie liczyć się ze światem, przygotować się na surowość, z jaką przyjmowane bywają nowoczesne pojęcia. Wyjdziesz za mąż — bo to właściwe powołanie kobiety — i będziesz musiała liczyć się ze swoim mężem. Zapewne, że nie jesteś z liczby tych, które matki przez fałszywą skromność wychowują w zupełnej nieświadomości wszystkiego. Wiesz dobrze, jak potężną i trudną jest rola żony i matki. Ale na kogo trafisz? Pozwo rzuca ciebie na pastwę ze związanemi rękami, a ty — wybierał sobie pana!

— O to możesz być spokojna! — rzekła Helena tonem tek zdecydowanym, że aż Mina się uśmiechnęła.

— Nie tak to łatwo! — Zresztą, inni ciebie wyręczą. Czy twoi rodzice nie myślą o wicehrabi de Vernières dla ciebie?

— Wyobrażam sobie, że uczynią mi ten zaszczyt i zapytają mnie o zdanie! — odparła Helena z uśmiechem.

— Zapewne! — ale bywa czasami, że rodzice, pragnąc zapewnić los swoich dzieci, bywają oślepieni zaletami konkurenta. W świecie jest rzeczą przyjętą, że bardzo uczciwi nawet ludzie mięszają się w sprawy swatania, ukrywając wszystko, co nie jest zbyt pochlebne, a ujawniając tylko dodatnie strony konkurenta. Każdy człowiek ma swoją przeszłość, a czy panna może się dowiedzieć jaką ona była?

Helena zapewnia swoją towarzyszkę, że nie myśli wychodzić za mąż lekkomyślnie; musi poznać dobrze tego, który ją pokocha, znać jego myśli, wiedzieć o nim wszystko, na co Mina odpowiada:

— On także zechce ci się przedstawić w lepszem świetle. Będzie ci się zdawało, że widzisz jego twarz, a to będzie po największej części tylko przybrana maska. Będzie udawał, że podziela twoje gusta, zapatrywania, uczucia, chcąc się tobie podobać i może ciebie oszuka. Ale strzeż się, strzeż się jego, a najbardziej siebie samej, drogie dziecko!

— Siebie samej? — zawołała Helena okryta rumieńcem, podczas gdy Mina ujęła ją za rękę.

— Tak, siebie samej, twoich szlachetnych instynktów, twojej potrzeby wiary i miłości. Ale być może, iż przypomnisz sobie kiedy moje słowa. Pamiętaj wtedy, że masz we mnie przyjaciółkę, która gotowa przyjść ci z pomocą swojem starem doświadczeniem.

— Kochana Mino! — rzekła Helena całując ją, a w głębi duszy myślała, że pomimo swego powodzenia w publicznem życiu, musiała ona przejść niejedno. Jakaż ona była dobra, jak serdecznie zajmowała się rozwojem jej zacofanego umysłu: Znajoma państwa Dugast w owym czasie, gdy ojciec Heleny był konsulem w Bostonie, Mina bywała czasami w ich domu, ale przedewszystkiem, będąc w Anglii, zaprzyjaźniła się z ciotką Heleny, Edytą Hopkins i odtąd Helena czuła dla tych obu kobiet jednakową wdzięczność w głębi duszy, bo z ich przyczyny, zamiast lalki salonowej, którą bezwątpienia byłaby się stała, przekształciła się w kobietę umiejącą myśleć, ceniącą swoją swobodę, pełną samodzielności; odtąd nie zrobi z siebie ofiary dla przestarzałych przesądów ani dla fałszywych konwenansów.

Pociąg pędził z szybkością i wkrótce ukazało się fabryczne miasto Rouen ze swymi wysokimi, okopconymi dymem kominami. Mina ze smutkiem wskazała ręką w stronę fabryk.

— Któż wyzwoli kobietę pracującą w fabrykach? — rzekła — Albo przynajmniej, jeżeli okrucieństwo praw ekonomicznych zmusza je do zamykania się pod niskimi sufitami sal fabrycznych, kto osłodzi im los? Aby w pocie czoła na chleb zarobić, harują przez dwanaście godzin na dzień, a cóż się im na dom zostaje? Gdyby przynajmniej przyniosły tyle, aby żyć!... Każdy ma prawo do życia! — dodała z gorzkim wyrazem.

Helena, odrywając oczy od migających przez okna kominów, dotknęła ręki Miny.

— Widziałaś to wszystko zbliska — rzekła ukazując szeroką bliznę, którą Mina nosiła na lewej ręce.

Rzeczywiście, Angielka, chcąc osobiście zdać sobie sprawę, zaciągnęła się pewnego razu w szeregi pracownic do fabryki, gdzie praca była najcięższa: pracowała przez trzy miesiące w pewnej rafineryi i doznała tam przypadkiem silnego oparzenia.

Pociąg wjeżdżał na stacyę.

— Już! — rzekła Helena z żalem.

kwentnej polityce rossyjskiej. Mając sobie poruczoną opiekę nad najważniejszymi interesami państwa, trzymałeś się pan ściśle moich wskazówek i współdziałałeś gorliwie w tradycyjnych dążeniach Rossyi, aby uzyskać na dalekim Wschodzie przystęp do morza. W dalszym ciągu wspomina reskrypt o dobrem porozumieniu i stosunkach przyjaznych Rossyi z Chinami, o uwieńczonych pomyślnym rezultatem rokowaniach z rządami Japonii i Anglii, co pozwala Rossyi poświęcić swoje siły ciągłemu rozwojowi jej posiadłości na dalekim Wschodzie, wyraża niezłomną nadzieję, że wyniki prac zwołanej do Hagi konferencyi wytworzą podstawę dla spełnienia gorących życzeń monarchy, aby zapewnić wszystkim ludom dobrodziejstwa trwałego pokoju i wyraża w końcu ministrowi gorące podziękowanie za to, iż dokładał wszelkich starań, aby podnieść powagę i znaczenie Rossyi przez świetne przeprowadzenie zleceń monarchy i jego poglądów co do pokojowego załatwienia kwestyj zagranicznych. Na reskrypcie podpisał car własnoręcznie: Z niezmienną życzliwością i wdzięcznością dla pana *Mikołaj*.

Z okazyi Nowego Roku car rozdał mnóstwo orderów, między innymi wiceprezydent carskiego geograficzn. go Towarzystwa, Semenow, otrzymał insygnia do orderu Aleksandra Newskiego w brylantach; wielki ochmistrz nadworny Neczajew Malzow, order Aleksandra Newskiego; minister rolnictwa Jermołow order Orła Białego, a minister spraw wewnętrznych Sipagin order św. Włodzimierza. Przydzielony do pułku kozaków tereckich emir Bochary Said-Abdul Ahad Chon został mianowany generałem kawaleryi.

W noworocznych artykułach dzienniki petersburskie mówią o zmianie wieku i zaznaczają, że cała Europa oczekuje, iż wiek XX stanie się epoką pokoju. Ludy gotują się do pracy około wielkiego dzieła pokoju, a wystawa paryska będzie dobrym początkiem tego okresu, budzącym nadzieję, że wiek nowy przyniesie istotnie zwycięstwo sprawiedliwości i postępu.

KRONIKA

Lwów, 15 stycznia.

— **Biura Redakcyi i Administracyi „Gazety Lwowskiej“, oraz Filii c. k. Biura tel. korespondencyjnego przeniesione zostały do domu przy ul. Czarnieckiego nr. 12, II piętro.**

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** ogłasza: Z dniem 16 b. m. wejdzie w życie w Czerkasach na przystanku kolejowym c. k. zbiornica pocztowa ze zwykłemi czynnościami pocztowych zbiornic.

— **C k. dyrekcya kolei państwowych** donosi, że w obrębie c. k. dyrekcyi kolei państwowych w Villach otwarto z dniem 10 b. m. szlak kolejowy Zeltweg-Wolfsberg ze stacyami: Weisskirchen, Obdach, Reichenfels-St. Peter, St. Leonhard, Preblau-Sauerbrunn, Trimberg i Frantschach-St. Gertrand dla ruchu ogólnego (materyał wybuchowe wedle potrzeby), oraz przystankami: Eppenstein, Kathal, Taxnoirth i Wiesenau dla ruchu osobowego, pakunkowego i towarowego w całyc. ładunkach wozowych.

— **Prezenta.** Opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Kropiwniku c. k. Namiestnictwo nadało ks. Janowi Celewiczowi, dotychczasowemu gr. kat. proboszczowi w Trościańcu.

— **Uniwersytet lwowski** liczy w obecnem półroczu szkolnem 2002 słuchaczy. Ze względu na tę wysoką cyfrę słuchaczy, zajmuje on trzecie miejsce wśród Uniwersytetów w Przedlitawii. W tej ogólnej liczbie 2002 mieści się 1795 słuchaczy zwyczajnych, 207 nadzwyczajnych. Frekwencya na poszczególnych wydziałach przedstawia się jak następuje: Na wydziale teologicznym 296 słuchaczy, prawniczym 1277, medycznym 138, filozoficznym 266 słuchaczy.

— **Władysław Orkan,** odczytał wczoraj, w sali Towarzystwa muzycznego, w obec licznie zebranej publiczności, urywki ze swoich utworów. Dramat „Skapany świat“ obraca się w kole namiętnego przywiązania ludu naszego do zagonu rodzinnego, a powieść w „Roztokach“ opisuje w barwnych obrazach życie ludu w gminie.

— **W Zakładzie ubezpieczenia** robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie zgłoszono w IV kwartale 1899 roku ogółem 455 wypadków. Zakład załatwił merytorycznie w tym czasie 436 spraw a tytułem rent wypłacił w IV kwartale 1899 r.:

Ascendentom 1148 K. 24 h., przemijająco niezdolnym do zarobkowania 14.775 K. 74 h., stale niezdolnym do zarobkowania 58.647 K. 36 h., wdowom 8826 K. 62 h., sierotom 13.265 K. 38 h.

Tytułem odprawy wypłacił wdowom 635 K. 76 h., tytułem kosztów pogrzebu 685 K. 20 h., a tytułem kosztów dochodzenia wypadków 4568 K. 92 h.

Wypłacono nadto wartość kapitałową rent 288 K. 10 h. Razem 102.841 K. 32 h.

Ogółem wypłacił Zakład tytułem odszkodowań w ciągu całego roku 1899 — 363.448 K. 70 h.

Na pokrycie wynagrodzenia rent powyższych i ich wartości kapitałowych wpłynęło w ciągu r. 1899 tytułem premij ogółem 700.237 K. 75 h.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek, dnia 15 b. m., zaczyna się druga serya powszechnych wykładów uniwersyteckich.

Dzisiaj mianowicie wykładać będą:

w szkole im. Staszica, ul. Skarbkowska 45, od godziny pół do 8 do pół do 9 dr. B. Mańkowski „Zasady wychowania fizycznego i moralnego dzieci“;

w Instytucie anatomicznym, ul. Piekarska l. 52, od godziny pół do 8 do pół do 9 dr. L. Śwież wski „O narządzie pokarmowym człowieka“;

w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny pół do 8 do pół do 9 dr. A. Lisiewicz „Prawo w życiu codziennem“.

We wtorek, dnia 16 b. m., odbędą się wykłady:

w Instytucie chemicznym, ul. Długosza 6, od godziny 6 do 7 dr. E. Porębowicza „O poezyi ludowej polskiej i obcej“;

w Stowarzyszeniu „Jedność“, ul. Piesza 1, od godziny 8 do 9 wieczorem ks. dr. S. Narajewskiego „Prawo naturalne a dekalog“.

Każdy wykład trwa godzinę; po wykładzie udzielają prelegenci odpowiedzi słuchaczom na ich zapytania.

Na wykładach dostać można szczegółowy program drugiej seryi wykładów, tudzież streszczenia z każdego wykładu.

— **Pierwszy bal** w tym karnawale, tak długim a tak dotąd niewesoło się zapowiadającym, odbył się wczoraj u pp. Godz. Małachowskich w salonach ratusza. Był to bal tak zwany biały, panieński, „dziewiczy wieczór“, na którym urocza córka domu debiutowała na scenie towarzyskiej. I ten pierwszy występ i pierwszy ten bal udał się wybornie. Panowała ogólna i szczera wesołość, swoboda i ochota. Tańczono w par 16, któremi żwawo dowodził p. Kazimierz Langie. Uprzejmość znana gospodarstwa i ich dzieci podnosiła dyapazon zabawy. Na wieczór przybyli: pp. Kraińscy i Oczosalscy z córkami, p. Gniewosz z córką i bratanicą, pp. Langowie z córką, pani Kielanowska z hrabianką Koziebrodzką, córką niezapomnianego autora dramatycznego Władysława Koziebrodzkiego i panna Rozwadowska, p. Chamiec z córką, pani Trzcieska z córkami, panie Szemelowska i Łopuszańska z córkami, dalej JE. hr. Roman Potocki, p. Brajer, p. Zygmunt Augustynowicz, oraz cały zastęp tancerzy, między którymi przeważali dzielni synowie Marsa i Bellony. Oby wczorajsza premiera była dobrą i pomyślną wróżbą dla rozpoczynającego się karnawału.

— **Kronika karnawałowa.** Bilety na wieczór z tańcami Tow. Bratniej pomocy słuchaczów Uniwersytetu lwowskiego, który odbędzie się dnia 17 b. m., są do nabycia w kancelaryi Kasyna miejskiego dnia 16 i 17 b. m. od godziny 10 do 12 w południe i od 4 do 9 po południu. Do tańca przygrywać będzie kapela 30 p. p. pod osobistem kierownictwem p. Rolla.

Na „Strzelnicy“ odbędzie się 28 b. m. bal, z którego dochód przeznaczony jest na cele szerzenia oświaty między Polakami, mieszkającymi w stanie Parana.

— **„O grach hazardowych ze stanowiska etyki“** wygłosi w Czytelni katolickiej dnia 17 b. m. odczyt ks. prałat Lenkiewicz. Odczyt ten obudził wielkie zainteresowanie nietylko ze względu na osobę prelegenta, ale też ze względu na żywotny temat, któremu w ostatnich czasach inicyatywa zawiązującego się Towarzystwa przeciw grze hazardowej nadała pożądaną aktualność. Początek prelekcyi o godzinie 7 wieczorem.

— **Towarzystwo** bursy urzędników skarbowych zawiązało się w Stanisławowie. Przewodniczącym Stowarzyszenia jest p. Majewski, c. k. starszy radca skarbowy, sekretarzem p. Gocki, a skarbnikiem p. Dominikowski. Statut Towarzystwa, którego głównem zadaniem jest zebranie funduszów na otwarcie bursy dla synów czynnych członków, zatwierdzony już został przez c. k. Namiestnictwo.

— **Ze stowarzyszeń.** Zgromadzenie tygodniowe w Towarzystwie politechnicznem, przy ul. Chorążczyzny l. 17, I piętro, odbędzie się we środę, dnia 17 b. m., o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym wykład p. inżyniera Michała Kornelli p. t.: „Pogląd na przeprowadzoną regulacyę Żelaznej Bramy“.

— **„Lalkę norymberską“,** milutką operetkę Adonna, z repertuaru wiedeńskiej Opery dworskiej, śpiewało przez szereg dni w salonach Namiestnictwa w Wiedniu grono amatorów. Przedstawienia, którym przysłuchiwali się i Członkowie Najw. Domu cesarskiego, były bardzo udatne, a prym w nich wiodła obdarzona pięknym i dobrze wykształconym głosem hrabina Kielmansegg, małżonka Namiestnika Dolnej Austryi.

— **Klub figlarzy.** Pod dewizą „Śmiech jest dobry, śmiech jest zdrowy, uspokaja słabe nerwy. Nawet Olimp bóstw różowy, nie wyjmując i Minerwy, śmiać się lubi“, zawiązał się w tym roku na stawach Panieńskich „klub figlarzy“. Wziął on sobie za zadanie wprowadzać tam towarzystwo w nastrój takiej wesołości, aby znalazła ona przystęp i do najbardziej przygnębionych i choć na chwilę zapomnieć im dała o ich codziennych troskach. Do klubu w miejsce wkładki pieniężnej wnosi się tylko dobrą dozę humoru z usiłowaniem budzić połączonemi siłami śmiech szczery. Klub funkcyonuje stale i zbiera się codzień w bufecie na stawach. Tam rozdziela on nagrody za humor i dowcip i ztamtąd wydaje wesołe dyspozycye dla figlarnych ewolucyj łyżwiarskich.

Prezesową klubu jest pani F., wiceprezesową pani R., ponadto jest dwóch sekretarzy: panna D. i p. inżynier R.

— **Ślub** p. Władysława Karpińskiego z panną Anną Jabłońską odbędzie się w Połomyi, koło Rzeszowa, dnia 23 b. m. o godzinie 12 w południe w tamtejszym kościele parafialnym.

— **O „Nowym wierszu Safony“,** a ponadto o interesującej kwestyi naukowej: „Jak mierzyć wiersze glykońskie i inne t. zw. logaedyczne“ mówić będzie na środowem posiedzeniu lwowskiego Towarzystwa filologicznego radca Dworu dr. Ludwik Ćwikliński. Prócz tych dwóch prelekcyj wygłosi prof. Tadeusz Lewicki rzecz: „W sprawie nauki gramatyki łacińskiej w wyższem gimnazyum“. Posiedzenie odbędzie się w sali instytutu archeologicznego na Wszechnicy.

— **Z Tow. łyżwiarskiego.** Wulkan na lodzie sprowadził wczoraj na stawy Panieńskie nader liczną publiczność, która przypatrywała się z zajęciem produkcyom pyrotechnicznym rodaka naszego z Warszawy p. Rutkowskiego i ponawianymi wciąż oklaskami wyrażała mu zasłużone zadowolenie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Karol Adelsburg Ettmayer, em. radca sądu wyższego, przeżywszy lat 75. Ś. p. Ettmayer znany był dobrze i szanowany ogólnie w Krakowie, gdzie przepędził dłuższy szereg lat, pełniąc obowiązki urzędowe. Po przejściu w stan spoczynku, pozostał już do zgonu na miejscu, wiedziony przywiązaniem do miasta i naszego społeczeństwa. Zmarły pozostawił ciężkiem nieszczęściem dotkniętą żonę, dzieci i wnuki.

W Kraśniczynie, w pow. krasnostawskim, gubernii lubelskiej, Pelagia z hr. Potockich hr. Poletyłłowa.

— **„O najnowszym** regulatywie spółek akcyjnych w porównaniu z dotychczasowem ustawodawstwem austryackiem i kodeksem handlowym niemieckim“ wygłosi w lwowskiem Tow. prawniczem interesujący odczyt dr. Aleksander Doliński. Prelekcya odbędzie się dnia 18 b. m. o godz. 7 wieczorem.

— **Pożar.** W Radłowicach, majątku p. Karola Barańskiego, pod Samborem, zgorzały w nocy z 7 na 8 b. m. dwie dworskie sterty pszenicy. Szkodę nieubezpieczoną oceniają na 5000 koron.

— **Pożar w rafineryi** Mac-Garveya w Gliniku maryampolskim wybuchł tymi dniami i mimo energicznej akcyi ratunkowej, zniszczył cały aparat do wyrabiania benzyny. Szkoda wynosi 30.000 koron, a aparat był w części ubezpieczony.

— **Uczciwy dorożkarz.** Artystka teatrów warszawskich, pani Aleksandrowa Lüdowa, wychodząc tymi dniami po przedstawieniu „Niewiernej“ z teatru w Warszawie, wsiadła na placu Teatralnym do parokonnej dorożki i udała się do mieszkania swego na ulicy Marjensztadt. Na drugi dzień, potrzebując rano jakiejś drobnostki ze swej biżuteryi, przypomniała sobie, że torebkę, mieszczącą biżuteryę wartości około 12.000 rubli, pozostawiła w dorożce. Natychmiast o zgubie zawiadomiono kancelaryę oberpolicmajstra i naczelnika wydziału śledczego i rozpoczęto poszukiwania. Tymczasem około godziny 2 po południu do mieszkania Lüdowej zgłosił się dorożkarz nr. 4 Bolesław Czajkowski, który p. Lüdową odwoził do domu i wręczył jej zapomnianą torebkę wraz z całą zawartością. Uczciwy znalazca przepraszał, że dopiero teraz zwraca zgubę, lecz jak się tłómaczył, powróciwszy na stacyę i nie wiedząc o pozostawionej torebce, został następnie wynajęty do Marcelina, a potem do Sielanki.

— **Wypadek w kopalni.** Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się tymi dniami w kopalni węgla w Sierszy przy spuszczaniu się górników do szybu „Artur“. Oto winda z niewiadomej przyczyny uderzyła z taką siłą o spód szybu, że ośmiu górników odniosło ciężkie skaleczenia. Między tymi jeden z robotników złamał nogę. Energiczne śledztwo w toku. Niewykluczonem jest podejrzenie, że ma się tu do czynienia nie z nieszczęśliwym przypadkiem, ale z aktem zemsty.

— **Samobójstwo.** Pod koła pociągu rzucił się w tych dniach Franciszek Wójcik z Bronawic małych. Koła odcięły mu rękę. Z powodu że wypadek późno zauważono, zmarł on jeszcze tego samego dnia wskutek upływu krwi.

— **Mylna wiadomość.** W całej prasie obiegła wiadomość o śmierci posła górnośląskiego majora Szmuli. Tymczasem poseł Szmula, który przed tygodniem obchodził 70-letnią rocznicę swoich urodzin, jak dowiaduje się *Dziennik Poznański*, żyje i cieszy się dobrem zdrowiem.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. *Nulla dies sine linea:* nie ma przedstawienia bez debiutu. Nie wychodzi źle na tem ani dyrekcya, która może odkryć przy tej sposobności przyszłą nową gwiazdę, ani publiczność, której urozmaica się w ten sposób stare i w dawnej obsadzie przedstawione zabytki repertoaru. Najgorzej bezsprzecznie wychodzi sprawozdawca, zmuszony w kółko powtarzać swoją formułkę: „stanowczy sąd zastrzegamy sobie do dalszych występów, gdy nieodłączna od pierwszego występy trema“ i t. d. i t. d.

I o p. Ottylii Szydłowskiej nic innego powiedzieć nie umiałbym. Pewnem jest, że debiutantka posiada muzykalne ucho, bo śpiewa czysto i, o ile na sąd w tej mierze dozwala męzka partya Siebla, korzystne warunki zewnętrzne. Co do głosu natomiast pozostać muszę przy formułce, bo onegdaj brzmiał on dosyć słabo i niezbyt dźwięcznie, może wskutek „nieodłącznej od pierwszego występu“ i t. d.

Zresztą przedstawienie „Fausta“ w znanej od dawna obsadzie nie nastręczało sposobności do nowych uwag. Tytko co do p. Bohussówny zachodzi poniekąd wyjątek, bo partyę Małgorzaty śpiewała, jeżeli się nie mylę, dopiero po raz drugi. Znawcę zadziwić wprost musi łatwość i pewność, z jaką artystka ta potrafi tak z jednego dnia na drugi przerzucać się z operetki do opery i pomimo zupełnie odmiennych wymagań obydwu, sprostać im w równej mierze tak pod względem gry, jak i śpiewu. *s. b.*

Pani Wanda Siemaszkowa opuszcza krakowską scenę, przenosząc się do Warszawy, chociaż dyrekcya starała się usilnie o zatrzymanie tej wybornej artystki na krakowskiej scenie. P. Siemaszkowa pożegna publiczność w dwu ostatnich występach, t. j. w poniedziałek, dnia 15 b. m., jako Ellida w „Oblubienicy morza“ Ibsena i we wtorek, dnia 16 b. m., jako Magda w „Zaczarowanem kole“ Lucyana Rydla.

Wyjazd p. Siemaszkowej jest niepowetowaną szkodą dla teatru krakowskiego, który traci w niej najznakomitszy swój talent kobiecy. Dyrekcya zamierza obecnie zaangażować kilka artystek, któreby choć w części potrafiły zastąpić p. Siemaszkową. Nie będzie to tak łatwo!

Przekład „Otchłani“ Kazimierza Tetmajera na język niemiecki, zamieszczony niebawem zostanie — wskutek propozycyi firmy sztuttgarskiej „Deutsches Verlagsanstalt“ — w wydawanem przez nią piśmie *Aus fremden Zungen.* Ta sama firma wydała przekład „Anioła śmierci“.

Mina stojąc, ściągała z siatki torebkę młodej dziewczyny, która musiała w tem miejscu przesiadać się na inny pociąg, dążący do Mantes, smutno im było się żegnać.

— Do widzenia, najdroższa — rzekła Mina, tuląc Helenę do siebie.

A widząc na obliczu młodej dziewczyny cień niepewności na myśl o życiu rodzinnem, do którego wracać musiała i o nieuchronnej walce:

— Odwagi — rzekła — cierpliwości i stanowczości. Więcej się otrzymuje spokojem, niż uniesieniem. Do widzenia!

Idąc do innego pociągu przez peron z walizką w ręku, Helena czuła ciągle na sobie jasne, pełne odwagi i macierzyńskie prawie spojrzenie Miny, która za nią patrzyła, i nie pozbyła się tego wrażenia nawet w wagonie, gdzie znalazła się w towarzystwie starej damy i księdza, czytającego brewiarz.

Jakie będzie jej spotkanie z rodziną? Ten ojciec dobry, czuły, który z wyrozumiałością zapatrywał się na jej bunty, na jej postępowe przekonania, czy zawsze będzie ją poświęcał dla jej brata, tak, jakby Andrzej, jedyny przedstawiciel rodziny, jedynie tylko miał prawo do wolności, swobody do szerszego zakresu życia, a wszyscy powinni mu ustępować, ułatwiać, służyć mu? Pod dobrodusznością, z jaką przyjmował to, co nazywał wybrykami pieszczonego dziecka, ileż to pogardy ukrywał pan Dugast dla kobiety w ogóle! Ten człowiek, który uwielbiał swoją córkę i czcił swoją żonę, pod pieszczotami ojca i męża krył niezdecydowaną pogardę, protekcyonalne politowanie dla całego niewieściego rodu....

(Ciąg dalszy nastąpi).

(r.) **Gabryela Zapolska:** „Z pamiętników młodej mężatki“. Warszawa 1900. Nakład księgarni T. Paprockiego i Sp.

Spotkałem gdzieś sąd ostry o najnowszej pracy utalentowanej autorki, z tem większem też zainteresowaniem wziąłem książkę do ręki, pragnąc się przekonać, czy praca p. Zapolskiej jest w istocie i o ile chybioną. Przeczytałem pamiętniczek młodej mężatki uważnie i pozwalam sobie wydać sąd przeciwny: nie jest to rzecz pierwszorzędnej wartości literackiej, nie jest jednak złą, nie jest pozbawioną cech wybitnego talentu pisarskiego autorki. Historya smutna, niemniej atoli prawdziwa: panienka, wychowana przez lekkomyślną i niepraktyczną, dbającą jeno o pozorny blichtr matkę, poślubia człowieka, który żeni się z nią dla posagu, romansując dalej i to dość jawnie z dawną swoją znajomą. Człowiek to po za domem elegancki, chwalony przez mamy i ciocie, dobrze bardzo uważany przez panny; u siebie, wśród czterech ścian mieszkania, szorstki i przykry, często nawet brutalny. Niedoświadczona młoda mężatka drży przed mężem, dla świętego spokoju — byle go nie drażnić — poddaje się nawet tyranizowaniu służby, wie bowiem, że nikt jej nie da zdrowej rady, że nawet matka ciężkich jej przejść nie zrozumie. I płyną biedactwu dni i tygodnie, obfite w gorzkie łzy i zmartwienia, niepokój i troskę. Mąż przebywa wciąż po za domem, a ona przeglądając pamiątki z lat panieńskich, coraz częściej myśleć zaczyna o owym panu Adamie, który kiedyś szczerze ją kochał, którego atoli rodzina jej przyjąć nie chciała, bo był tylko skromnym posesorem. Błysnęła jej myśl ponętna: rozwiedzie się z mężem a poślubi owego wyidealizowanego pana Adama. Niestety inaczej zrządziły losy, pan Adam ożenił się także dla majątku, cóż więc jej zrobić wypada? Na szczęście i tym razem — jak w wielu innych wypadkach — umiliło życie młodej mężatce przyjście na świat ślicznej córeczki „z włosami i oczkami jak u woskowej lalki“. Przestała ona brać życie ze strony tragicznej, a choć jej małżonek „wiadomość o dziecku przyjął niechętnie“, bo „widzi w tem tylko powiększenie wydatków“, młodej mężatce „teraz już wszystko jedno“. Stroi się ona za pieniądze od ojca otrzymane, jak inne znajome; utyła trochę i wyprzystojniała, o panu Adamie myśli bardzo rzadko, jak o kimś, kogo mało znała w życiu i kończy swój pamiętniczek charakterystycznemi słowami: „Byłam głupia biorąc życie z tragicznej strony. Głupia i nudna. Idę na ślizgawkę....“

Z mojej strony dodam tylko, że był to może materyał na prawdziwą matkę i żonę, mąż zrobił z niej jednak jedną więcej płytką lalkę salonową....

Czasopismo niemieckie *Deutsches Heim*, wychodzące w Berlinie, rozpoczęło druk szeregu artykułów p. t.: „Die polnische Literatur des XIX Jahrhunderts“ (Literatura polska XIX w.). Autor, p. Maurycy Urstein, Warszawianin i brat profesora konserwatoryum warszawskiego, cofa się w pierwszym artykule do Karpińskiego i Trembeckiego, a zaczyna go od słów Henryka Nitschmanna, który w przemowie do swej „Historyi literatury polskiej“ mówi: „Niechajże nareszcie wszyscy moi rodacy nabiorą przekonania, że słowa rzucone przed kilku tygodniami z katedry przez umysł zamroczony nieświadomością: „Polska nie ma literatury“, są równie nieprawdziwe, jak wśród ciemnej mgły okrzyk: „Niebo nie ma słońca!“.

W tym samym numerze *Deutsches Heim* znajduje się przekład noweli Ignacego Dąbrowskiego p. t.: „Łza“, dokonany również przez p. Ursteina.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek po raz drugi „Colinetta“, komedya w 4 aktach Lenôtre i G. Martin, z panią Zapolską w roli tytułowej.

We wtorek „Trubadur“, wielka opera w 5 aktach Verdiego. Pierwszy występ Teresy Arklowej i Wandy Radkiewicz oraz występ Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

We środę przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny.

We czwartek 25-letnie jubileuszowe przedstawienie Amelii Kasprowiczowej „Halka“ opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki, z udziałem pp. Myszugi, Jeromina i Szymańskiego.

W piątek po raz pierwszy „Wielkie Figury“, komedya w 3 aktach Adolfa Walewskiego.

W sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Król Lear“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W sobotę wieczorem o pół do ósmej „Aida“, wielka opera w 5 aktach Verdiego. Występ Teresy Arklowej, Wandy Radkiewicz, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę po południu o pół do 4 dla uczczenia rocznicy styczniowej „Sybir“, dramat narodowy w 4 a. Józefa Maskoffa.

W niedzielę o pół do 8-mej wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach Edm. Audrana z panią Kliszewską w roli tytułowej.

Na tydzień następny przygotowuje się wznowienie (z nową wielką wystawą) znakomitej opery Żeleńskiego „Goplana“, w której Balladyną będzie pani Arklowa, Gopláną pani Camilowa, Aliną panna Bohuss, matką pani Kasprowicz, Kirkorem p. Myszuga, Kostrynem p. Szymański, Grabcem p. Malawski, Chochlikiem pani Kliszewska, Skierką panna Szuppówna,

---

Sztuka w Wiedniu.

I. Wystawa graficzna w Secesyi. — Sztuka dekoracyi. — Francuzi. — Niemcy. — Wiedeńczycy. — Kościół w stylu *moderne*.

Wystawy „secesyi“ rewolucyjnie na smak publiczności oddziaływują nietylko treścią, ale dekoracyjną formą, całą *mise-en-scène* swoją. Secesya przypomniała znowu to naturalne prawidło, które jednak bywa puszczane w niepamięć na wielkich targowiskach wystawowych, że dzieł sztuki nie należy skupiać bezładnie na kilometrowych przestrzeniach, ale że trzeba stworzyć im odpowiednie ramy, dostroić do nich całe otoczenie i w ten sposób podkreślić zasadniczą ideę i nastrój dzieła, a widzowi ułatwić i uprzyjemnić wrażenie. Przeznaczeniem przeważnej części współczesnych dzieł sztuki jest służyć ku ozdobie mieszkań prywatnych miłośników: idealna wystawa powinnaby się przeto składać z szeregu artystycznych *intérieurs*, w jakich dane obrazy i rzeźby najlepiej i najkorzystniej przedstawiać się mogą. Ideał nie łacno jednak daje się osiągnąć, zwłaszcza jeśli przychodzi pomieścić na wystawie znaczniejszą ilość różnorodnych przedmiotów. Niemniej „secesya“ w dążeniu do ogólnej harmonii robi co może, a może dużo, bo pałacyk wystawowy na Wienzeile tak zmyślnie jest zbudowany, że wszelkie zmiany w urządzeniu wewnętrznem bez trudu dają się przeprowadzić — a pomysłowość dekoracyjna komitetu jest niewyczerpana.

Mamy teraz wystawę graficzną.

Zgodnie z charakterem dzieł subtelnych, drobnych, z bliska oglądanych — pokoje, w których się mieszczą, są niskie, nie duże, obite białą miękką tkaniną, bladobronzowym zdobną ornamentem, wywołują odrazu pożądany nastrój i usposabiają widza do kosztowania ze stołu sztuki intime i delikatnej.

Graficzną jest wystawa w najszerszem tego słowa znaczeniu. Prócz obrazów olejnych zawiera więc oryginalne rysunki i szkice węglem, pastelem i akwarellą, oraz wszelakiego rodzaju artystyczne reprodukcye: akwaforty, drzeworyty, litografie i algrafie. Nadto plastyki i przedmioty sztuki stosowanej.

W pierwszym rzędzie stoi wspaniała falanga francusko-belgijskich artystów; trzebaby mi tu właściwie wypisać z katalogu, liczącego przeszło sześćset przedmiotów, najpierwsze imiona z ostatniego dziesięciolecia sztuki. Chodzić tylko od ściany do ściany i rozkoszować się niemal każdą pracą.

W ogóle ta wystawa zwraca się do prawdziwych miłośników artyzmu: „sensacyi“ nie przynosi, wymaga znawstwa.

Z rzeźby widzimy drobne bronzy słynnego Meunier'a, rzeźbiarza pracy; Roll, znakomity malarz, który równocześnie wystawił szereg wielkich pastelowych szkiców do cyklu „Joies de la vie“ w ratuszu paryskim, dał marmurowy biust kobiecy p. t. „Obojętność“ o niesłychanej pulchności białego ciała; Bartholomé zaś grupę „Desesperés d'amour“.

Z malarzy przejdźmy pokrótce głównych. Oto Khnopff z szeregiem cudnych głów mistycznych; Henri Rivière, popularny i znany szeroko dzięki kolorowym swoim drzeworytom, przedstawiającym poetycznie stylizowane blade krajobrazy; spotyka się te drzeworyty często u księgarzy. Jest ich kilka na wystawie, oraz niemniej znany z wydania w albumie cykl, wyobrażający „marche à l'étoile“, pochód za gwiazdą, co wiodła do stajenki betleemskiej, szereg kartonów na których, na tle świetlanego błękitu, rysują się delikatne sylwetki rzesz, ciągnących przez puszcze i morza i białych aniołów. Były zaś te kartony rzucane kiedyś na ekran za pomocą scioptykonu w paryskim dawnym Chat-noir, stanowiąc rodzaj jasełek, pokazywanych z wtórem muzyki i tekstu sztucznie naiwnego. Boutet de Monvel również znany jest jako ilustrator średniowiecznych rycerskich i w ogóle historycznych opowieści, obdarzony przedziwnem poczuciem stylu; mamy na wystawie akwarele do żywota Joanny d'Arc, do Chansons de France i komicznych powieści Lafontaine'a. Carrière, którego obrazy przesłania zawsze tak charakterystyczna dlań jakaś uroczna dymna atmosfera, pełna głębi i tajemnic, wystawił kilka portretów w przedziwnej oryginalnej litografii, w tej samej manierze trzymanych co obrazy; jest tu Verlaine i Rodin, potężne głowy, wyłaniające się z za mgły fantastycznej. Maurin interesuje życiem i plastyką swych aktów kobiecych; Jeauniot, Grasset, Steinlen, Piet i i., każdą pracą zwracają na się uwagę. Są jeszcze dwaj głośni karykaturzyści, Willette i Léandre, ci dwaj, którzy w tych dniach wyuzdanym ołówkiem swoim zakłócili niemal polityczne stosunki między Francyą a Anglią, tak niegrzecznie i cynicznie jęli wyszydzać sędziwą królowę Wiktoryę w zapasach z Krügerem. Anglicy za te bezczelne karykatury, głównie Léandra w „Caricature“ paryskiej, zagrozili, jak wiadomo aż bojkotem wystawy paryskiej! Léandre odznacza się niemiłosierną groteskową zjadliwością w uwydatnianiu brzydoty różnych typów ludzkich. Ale ten sam artysta ma równocześnie w sobie zmysł i ogromne pragnienie piękna, moc sentymentu, jak świadczy n. p. afisz „Pierrot i Colombine“.

Angielska sztuka skąpo jest tylko reprezentowaną.

Z Niemców widnieje Klinger z drobnemi studyami; Siebermann, konsekwentny zawsze realista (akwaforty i rysunki, wyobrażające typy chłopskie i krajobrazy), Leistikow (pejsaże) i Hoffmann; sędziwy Menzel (rysunki i studya). Sasza Schneider, i u nas już znany dostatecznie z reprodukcyj w pismach ilustrowanych i z rozpraw estetycznych, wystawił dwa silne utwory, filozoficznego pełne nastroju: „anarchistę“, rzucającego bombę przeciw wykutym w skale symbolicznym postaciom królewskim, i „poczucie zależności“, człowieka, któremu olbrzymie monstrum drogę ze wszech stron zapiera.

Wiedeńscy artyści nie wysuwają się w obec takich gości na plan pierwszy, niemniej bogatym szeregiem prac przykuwają widza. Akwarele Alta zawsze trzeba cenić. Andri, realista zamaszysty, który na poprzedniej wystanie śmiało, brutalnie kreślonymi typami chłopów polskich i ruskich zwrócił na się ogólną uwagę, wystawił cztery kolorowe rysunki z życia ludowego, między nimi szkic „Targ na konie w Galicyi“. Klimt, Engelhardt, Jettmar (rysunki, wyobrażające fantastyczne skaliste czeluści i jary), König, List, Böhm, Auchentaller, Moser Hoffmann przedstawiają wiedeńską modernę. Dekoracya wystawy jest dziełem architekta Olbricha i Kolomana Mosera.

Moser oprócz tkanin *moderne* wystawił także smukłe z cieńkiego szkła sporządzone kielichy — cóż kiedy niepraktyczne, do użytku, dla jakiego zostały przeznaczone, mało zdatne. Oryginalność tu nie wystarcza, w sztuce stosowanej, jak ją pojmują nowożytni, celowość niemniej jest ważna. — Orlik z Pragi, pierwszorzędny artysta, którego litografie, drzeworyty oryginalne i sztychy figurowały już na kilku wystawach secesyi, (ostatni, grudniowy zeszyt *Ver Sacrum* przynosi wiele prac jego) znowu w krajobrazach pełnych sentymentu, w realistycznie odtwarzanych typach ludowych i portretach prawdą, prostotą i bezpośredniością przedstawienia zachwyca.

Böhm wystawił ogromny tryptyk witrażowy, stanowiący jedną ścianę pracowni w willi architekta Wagnera; krajobraz jesienny, wykonany z kawałków mieniącego się szkła, oprawnego w ołów, przepyszny wywołuje efekt kolorystyczny; predella czyli podstawa całego tryptyku przedstawia czerwone, opadłe z drzew liście.

Na ostatku wspomnieć należy koniecznie o planach architekta oberbauratha i profesora Wagnera na kościół w stylu *moderne*. — Prof. Wagner, mistrz młodej wiedeńskiej szkoły, architekt nowej kolei miejskiej i budowniczy wielu już oryginalnych domów w nowożytnym stylu na ulicach Wiednia, — w owych planach podejmuje próbę reformy budownictwa kościelnego i zrzuca brzemię „archeologii“ architektonicznej. Chwila jest bardzo sposobna do tej próby, bo ostatni wielki konkurs na projekt kościoła w Wiedniu, w którym wzięło udział przeszło 30 profesorów i architektów starej daty (nagroda przypadła w udziale projektowi w czystym i ciężkim stylu romańskim), nadzwyczajnie wszystkich rozczarował.

Kościół Wagnera odpowiada wszystkim wymaganiom hygieny i bezpieczeństwa publicznego; da się dobrze ogrzewać, oświecać, na wypadek paniki wyjść ma dosyć, jest widny, akustyczny, a wierni ze wszystkich punktów widzieć mogą nabożeństwo przy wielkim ołtarzu. Składa się ten kościół z krągłej kopulastej budowli (wysokiej 50 metrów) i z przylegającej do niej wieżycy czworograniastej (75 metrów). Całość przypomina poniekąd budowle włoskie z doby wczesnego renesansu.

Kościoł przeznaczony jest dla dzielnicy Währingu. Czy będzie wykonany, nie wiadomo. Ale pomijając inne zalety, ma tę jeszcze niewątpliwą, że przy swojej monumentalności znacznie mniejszych kosztów budowy wymaga. Ten wzgląd również może zaważyć na szali w oszczędnych naszych czasach.

L. Sz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zasiłek państwowy dla Towarzystwa Kółek rolniczych. W ostatnim numerze *Przewodnika Kółek rolniczych* czytamy: „Możemy się podzielić z Kółkami rolniczemi pomyślną wiadomością, iż Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych otrzymał zasiłek państwowy w kwocie 6.400 koron na urządzenie praktycznych kursów handlowych i utrzymanie lustratorów handlowych. Nowa ta subwencya, uzyskana dzięki rezolucyi Sejmu i życzliwemu poparciu JE. P. Namiestnika, pozwoli powiększyć liczbę lustratorów handlowych tak, by jeden z nich mógł być zawsze pomocnym przy zakładaniu nowych przedsiębiorstw handlowych i należytem ich zorganizowaniu. Również umożliwi ta pomoc wydanie jednolitych ksiąg rachunkowych dla sklepów Kółek rolniczych, o co tylekrotnie się upominano, a czego z braku funduszów dotąd wykonać nie było można.“

Ankieta drzewna i naftowa. Wydział krajowy zwołał na 19 i 20 b. m. ankietę drzewną i naftową. Inicyatywę do jej zwołania dało ostatnie posiedzenie kraj. Rady kolejowej, które odbyło się 27 grudnia z. r. Chodzi tu o konkurencyę drzewa węgierskiego i siedmiogrodzkiego, które wypiera drzewo galicyjskie ze wszystkich placów zbytu i o taryfy nafty — tak ropy jak i destylowanej — która ma być podniesioną o 60 względnie 40 prc.

Krajowe niższe szkoły rolnicze. W roku szkolnym 1898/99 istniało pięć krajowych niższych szkół rolniczych, mianowicie w Horodence, Jagielnicy, Kobiernicach i Bereźnicy z zupełnym kursem trzyletnim, oraz otwarta w dniu 15 września 1898 szkoła w Suchodole z pierwszym kursem nauki. W zakładach tych pobierało naukę ogółem 144 uczniów, mianowicie w Horodence 38, Jagielnicy 38, Kobiernicach 31, Bereźnicy 28, Suchodole 9. Na rok szkolny 1899/1900 wpisało się ogółem na wszystkie lata nauki 192 uczniów, z tego 85 na rok pierwszy.

Frekwencya w niższych szkołach rolniczych jest zatem wcale dobrą i wzrasta statecznie z każdym rokiem, co jest tem bardziej pocieszającem, że do szkół rolniczych wstępują w największej liczbie synowie włościan. Według sprawozdań dyrekcyj szkolnych, stanowili z końcem roku szkolnego 1898/99 synowie włościan w Jagielnicy i Kobiernicach 80 prc., w Bereźnicy 40 prc. ogółu uczniów.

W szkole horodeńskiej, różniącej się organizacyą od reszty szkół, stosunek ten układa się nieco odmienniej; tu jednak przeważają synowie włościan. Ci stanowili 37 prc. ogółu uczniów, na synów oficyalistów prywatnych przypada 27 prc., na synów rzemieślników 26 prc., na inne zaś zawody 10 prc.

Po ukończeniu szkoły wstępują uczniowie po największej części do służby w gospodarstwach większych, niektórzy tylko wracają na ojcowiznę.

Z 36 uczniów, którzy w r. b. otrzymali świadectwo ukończenia nauk, 25 przyjęło obowiązek oficyalistów prywatnych, 6 wróciło na ojcowiznę (3 ze szkoły w Jagielnicy, 2 z Kobiernic i 1 z Bereźnicy), 1 uczeń zamierza kształcić się na dozorcę w gospodarstwach stawowych i wstąpił do seminaryum nauczycielskiego, dwóch powołano do wojska.

Wiedeń, 15 stycznia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*

Pszenica na wiosnę 7·90 do 7·91; — na maj-czerwiec —·— do —·—; na jesień —·— do —·—.

Żyto na wiosnę 6·73 do 6·76; — na maj-czerwiec —·— do —·—; na jesień —·— do —·—.

Kukurudza na maj-czerwiec 5·25 do 5·26; — na czerwiec-lipiec —·— do —·—; na lipiec-sierpień —·— do —·—.

Owies na wiosnę 5·36 do 5·37; — na maj-czerwiec —·— do —·—; — na jesień —·— do —·—.

Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—; na sierpień-wrzesień 11·85 do 11·95.

Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 32·50 do 33·50.

Tendencya: silna.

Pogoda: zimno.

Budapeszt, 15 stycznia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*

Pszenica na kwiecień 7·69 do 7·70; na październik 7·80 do 7·82.

Żyto na kwiecień 6·37 do 6·38.

Owies na kwiecień 5·01 do 5·03.

Kukurudza na maj 4·93 do 4·94.

Rzepak na sierpień 11·70 do 11·80.

Oferty na pszenicę: dostateczne.

Chęć kupna: mierna.

Tendencya: spokojna.

Pogoda: zimno.

Berlin, 15 stycznia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·60, Spirytus 47·30.

Paryż, 15 stycznia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·10. Mąka 24·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy: loco Aussig 24·75 do 24·85, loco Ołomuniec 23·50 do 23·70, loco Berno-Wiedeń

23·75 do 23·95, za luty loco Aussig 24·85 do 24·95. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40·— do do 40·40. Nafta kaukaska: *transito* Tryest 14·— do 14·50, galicyjska przeźroczysta 40·50 do 41·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 15 stycznia. Pszenica gotowa 7·25 do 7·50, pszenica na termina 6·75 do 7·25, żyto gotowe 5·75 do 6·—, żyto na termina 5·50 do 5·70, owies obroczny gotowy 5·20 do 5·60, owies na termina 5·— do 5·25, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień browarniczy 6·— do 7·—, groch do gotowania 6·75 do 9·—, wyka 4·40 do do 4·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4.50 do 4·60, hreczka 7·— do 7·20, koniczyna czerwona galicyjska 55·— do 70·—, biała 30·— do 45·—, tymotka 15·— do 18·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 5·90 do 6·10, nowa 5·60 do 5·75, chmiel stary 25·— do 45·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 11·— do 11·50, groch pastewny 5·50 do 6·—.

Spirutus *paritas* Tarnopol gotowy 15·60 do 17·—, na termin 16·75 do 17·25, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udaje się jutro w towarzystwie ks. Leopolda Bawarskiego na łowy dworskie do Neuberg, zkąd prawdopodobnie we czwartek powróci.

Stan zdrowia Najd. Arcyksięcia Eugeniusza stale się poprawia.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że dr. Koerber odbył w sobotę konferencyę z Prezydentem Izby posłów dr. Fuchsem oraz z p. Jaworskim.

W sobotę w południe o godz. 1 zebrali się przywódcy stronnictw niemieckiej lewicy na narady w sprawie zapowiadanej zmiany gabinetu. W konferencyi wzięli udział pp.: dr. Funke, dr. Pergelt i dr. Gross imieniem niemieckiego stronnictwa postępowego, — dr. Hofmann-Wellenhof i Kaiser imieniem niemieckiego stronnictwa ludowego, — dr. Baernreither, br. Schwegel i hr. Stürgkh imieniem wiernokonstytucyjnej wielkiej własności niemieckiej, Kink imieniem niemieckiego wolnego zjednoczenia, oraz ks. Aloizy Liechtenstein i dr. Gessmann imieniem chrześcijańsko-socyalnych. Konferencya odbyła się w prywatnem pomieszkaniu p. Grossa. Zapadłe uchwały postanowiono zachować w najściślejszej tajemnicy. Jak słychać dalszy ciąg obrad konferencyi odbędzie się w poniedziałek.

Wieczorem w sobotę p. Kink miał oświadczyć na pewnem zgromadzeniu, że sobotnia konferencya przywódców lewicy niemieckiej postanowiła poprzeć ewentualny gabinet dr. Koerbera.

Od dłuższego już czasu obiegały pogłoski, że fabryki broni Kruppa wyrabiają ogromną ilość pocisków działowych dla Anglii. Wiadomościom tym zaprzeczały niektóre pisma, tymczasem obecnie donosi półurzędowa *Nordd. Allg. Ztg.*, że rząd niemiecki oznajmił Kruppowi, iż jeśli rzeczywiście wykonywa jakie zamówienia wojenne dla Anglii, nie wolno mu ich wysłać po za granicę Niemiec, gdyż sprzeciwiałoby się to neutralności Rzeszy niemieckiej. Równocześnie zaś piszą, że Anglia zamówiła u Kruppa nietylko pociski, ale nawet 240 armat polowych.

Jak wiadomo, cesarz Wilhelm zgodnie z opinią rady związkowej Niemiec postanowił, że rok bieżący liczyć się ma jako rok pierwszy wieku XX. Wszystkie kraje, wchodzące w skład państwa niemieckiego, stosując się do woli monarchy, uchwałę tę przyjęły. Jedno tylko księstwo Reuss, niechętne zawsze zwierzchności Prus, oświadczyło, że w granicach jego terytoryum wiek XIX. trwać będzie do dnia 31 grudnia 1900 roku włącznie.

Sprawa konfiskaty niemieckich parowców pocztowych przez angielskie okręty wojenne będzie w przyszły piątek przedmiotem interpelacyi w parlamencie niemieckim. Interpelacya, którą wniesie narod. liberalny deputowany Möler, uzyskała poparcie ze strony wszystkich stronnictw w parlamencie.

Generał-gubernator warszawski ks. Imeretyński wyjedzie w przyszły czwartek na kilka tygodni do Petersburga.

W kołach petersburskich zapewniają, że wszelkie przypuszczenia, jakoby wysłanie niedawno oddziału wojsk rossyjskich z Tyflisu do Kuszk pozostawało w bezpośrednim związku z obecnem położeniem Anglii lub było zapowiedzią dalszej akcyi Rossyi w Azyi środkowej, nie mają realnej podstawy.

Książę Ferdynand wystosował dnia 4 b. m., jako w 22 rocznicę wkroczenia po wyswobodzeniu Bułgaryi z pod panowania tureckiego wojsk rossyjskich do Sofii telegram do cara Mikołaja, w którym wypowiada w imieniu własnem i ludu bułgarskiego uczucia głębokiej wdzięczności. Car odpowiedział zaraz depeszą, zredagowaną w słowach wielce życzliwych.

Wedle informacyi *Polit. Corr.*, w Konstantynopolu obiegają pogłoski o rychłem zaprowadzeniu w Turcyi reform administracyjnych. Mianowicie sułtan zamierza rzekomo wydać niebawem *hat*, zapowiadający radykalne reformy w całym państwowym ustroju administracyjnym. Ze względu na źródło, z którego pochodzi ta wiadomość zasługuje ona, zdaniem korespondenta organu wiedeńskiego, na zanotowanie.

Współpracownik dziennika *l'Echo de Paris* miał w San Sebastian interview z Déroulédem. Déroulède powiedział, że aż do końca wystawy paryskiej wstrzyma się z wszelkiemi oświadczeniami w swej sprawie, — jednakże dołoży wszelkich starań, ażeby z czasem ideę republiki plebiscytarnej doprowadzić do zwycięstwa.

W prasie zagranicznej krążą już znowu pogłoski, że generał White poddał się z całą załogą, wskutek wielkich strat w utarczkach w dniach 6 i 7 b. m. poniesionych. — Według innych wersyj, mianowicie dziennika paryskiego *Matin*, który o tem dowiedzieć się miał z Pretoryi, Boerom udało się zająć wzgórze dominujące nad miastem Ladysmith i obozem angielskim.

Listy urzędowej strat angielskich w bitwie sobotniej pod Ladysmith jeszcze nie ogłoszono. Onegdaj wieczorem rozeszła się w Londynie pogłoska, że generał Buller rozpoczął wczoraj bitwę.

Według urzędowej listy, od początku obecnej wojny w południowej Afryce aż po dzień 12 b. m. liczba zabitych oficerów angielskich wynosi 89, rannych 259, zaginionych 102; z szeregowców i podoficerów padło 988 otrzymało rany 3416 a zaginęło 2409 t. j. zostało wziętych do niewoli. Ogólna tedy strata w oficerach i szeregowcach wynosi 213. Cyframi temi nie są jednakże objęte jeszcze ostatnie dotkliwe straty pod Colesberg i Ladysmith.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 stycznia. Na dzisiejszych ogólnych audyencyach u Najj. Pana przyjęci zostali między innymi tajni radcy Dumba i Baernreither, nadto prezydum rady zawiadowczej kolei Północnej.

Wiedeń, 15 stycznia. Z Ingwaru przybyła tu deputacya 60 pułku piechoty celem złożenia Najd. Arcyksięciu Ludwikowi Wiktorowi życzeń z powodu 40-letniej rocznicy mianowania go właścicielem tego pułku.

Wiedeń, 15 stycznia. Wczoraj po południu u P. Ministra spraw zagranicznych i hrabiny Gołuchowskiej odbył się obiad delegacyjny, w którym wzięli udział między innymi: P. Minister wojny generał baron Krieghammer, węgierski minister honwedów bar. Fejervary, węgierski miuister handlu Hegedüss, prezydent najwyższej wspólnej Izby obrachunkowej dr. Plener, kilku delegatów austryackich, między tymi pp. hr. Dzieduszycki i Winnicki, kilku delegatów węgierskich i inne osobistości.

Wiedeń, 15 stycznia. Pogrzeb zmarłego tu komendanta rossyjskiej eskadry morza śródziemnego admirała Walrona odroczono z powodu, że car postanowił wysłać liczniejszą deputacyę oficerów. Jak przypuszczają, deputacya ta przybędzie do Wiednia nie prędzej, jak we wtorek lub we środę.

Praga, 15 stycznia. Wczoraj przed południem odbyła się uroczystość intronizacyi nowego księcia arcybiskupa br. Skrbensky'ego, w obecności Namiestnika, Marszałka krajowego, głównodowodzącego generała, przedstawicieli szlachty, naczelników władz państwowych i autonomicznych i t. d. Po południu odbył się wielki bankiet w pałacu arcybiskupim

Praga, 15 stycznia. Dziś rano rozpoczął się strejk w kopalniach węgla państwowego Towarzystwa kolei żelaznych i praskiego Towarzystwa wyrobów żelaznych (Prager-Eisen), koło Slan i Kładna, większa część bowiem robotników nie zjechała dziś do szybów na robotę. W Wernerowicach (Wernsdorf) strejkuje około 3.000 tkaczy.

Petersburg, 15 stycznia. Urzędowa *Agencya telegraficzna* zaprzecza doniesieniu dzienników zagranicznych, jakoby jeden z handlowych statków rossyjskich został przyaresztowany przez okręty angielskie i jakoby zarząd rossyjskiego Lloyda udał się do rządu rossyjskiego z prośbą o interwencyę. *Agencya* stwierdza, że dotąd żaden statek rossyjski nie został przez Anglików przyaresztowany.

Rzym, 15 stycznia. Król przyjął dymisyę podsekretarza stanu w ministerstwie wojny Tarditiego.

Dzienniki dowiadują się, że komisya dyscyplinarna uwolniła zupełnie od winy Minghettiego, a prezes gabinetu Pelloux zatwierdził tę decyzyę Artur Minghetti, kuzyn zmarłego męża stanu, był mianowicie podejrzany o utrzymywanie z francuskim *attaché* wojskowym stosunków, nie dających się pogodzić z obowiązkami urzędnika ministerstwa wojny.

Rzym, 15 stycznia. Papież przyjmował wczoraj gratulacye noworoczne od przebywających tu obecnie kardynałów, poczem w prywatnych swych apartamentach odbył *cercle*.

Londyn, 15 stycznia. W sferach wojskowych obiegała wczoraj pogłoska, jakoby generał Buller poniósł nową klęskę; jednakże ministerstwo wojny nie miało do północy żadnego potwierdzenia tej pogłoski.

Rzym, 15 stycznia. Komendant papieskiej gwardyi szlacheckiej Altière zmarł dzisiejszej nocy.

Bukareszt, 15 stycznia. Z okazyi zmiany roku odbył się wczoraj bal dworski, — dzisiaj rano zaś uroczyste nabożeństwo, poczem król w pałacu arcybiskupim przyjmował reprezentacye i przy tej sposobności wygłosił mowę w odpowiedzi na życzenia, składane przez dostojników państwa, przedstawicieli kraju i miasta.

Bukareszt, 15 stycznia. W skutek wielkich śnieżyc, komunikacya kolejowa na wszystkich prawie rumuńskich liniach żelaznych ponownie przerwana.

Barcelona, 15 stycznia. Z powodu panującej tu epidemii influency, śmiertelność w mieście wzrasta. Prawie połowa ludności miasta zmuszoną jest pozostawać w łóżku. — We wszystkich fabrykach pracuje zaledwie czwarta część robotników.

Lizbona, 15 stycznia. Wedle wiadomości prywatnych, jakie tu nadeszły z Rio de Janeiro, wybuchła tam dżuma. Dotychczas umarło tam na dżumę jedno dziecko, a nadto stwierdzono nowy wypadek zasłabnięcia.

Londyn, 15 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Adeleide, iż wydarzyły się tam 2 wypadki dżumy, z których jeden był śmiertelny.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 15 stycznia. Urząd wojenny otrzymał od naczelnego komendanta lorda Robertsa następującą depeszę z Kapstadtu z daty 13 b. m.:

Oddział kawaleryi, wysłany przez generała Methuena na zwiady, powrócił dnia 11 stycznia. Oddział ten wtargnął 25 mil w granice. państwa Oranii i tam dopiero natrafił na nieprzyjacielskie patrole; zbadano natomiast, że okolica ta nie jest wcale obsadzoną przez wojska nieprzyjacielskie. Nad Modderriver panuje zupełny spokój. — Generał French wykonał w dniu 10 b. m. marsz rekognoscyjny, w którym natrafił na lewe skrzydło nieprzyjaciół. — Dnia 11 b. m. wyruszyła kawalerya wraz z artyleryą, ażeby bombardować obóz Boerów koło Colesbergu, akcya ta nie odniosła jednak żadnego rezultatu; plan się nie powiódł. W okolice na północ od Bastard-Sneck wysłany został na zrekognoskowanie terenu oddział, złożony z kawaleryi i strzelców na koniach.

Londyn, 15 stycznia. *Daily Mail* donosi z Pieter-Maritzburga pod datą 12 b. m.: Jak donoszą, generał Warren połączył się już z głównym korpusem armii angielskiej. Maszerował on na czele 11 tysięcy ludzi na wschód od Frère. Rozesłane przez niego rekonesanse nie odkryły żadnych śladów nieprzyjaciela około Grobers-klow, skonstatowano również, że Colenso jest wolne od nieprzyjaciela. Generał Warren obejmuje komendę wszystkich wojsk kolonialnych i nieregularnych.

Londyn, 15 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Laurenzo-Marquez: Rada naczelna banku narodowego transwaalskiego, mająca swą siedzibę w Pretoryi, postanowiła usunąć kierownika filii banku w Laurenzo-Marquez, Anglika, nazwiskiem Lloyd. Wynikł ztąd proces, w którym sąd wydał wyrok przeciw bankowi z powodu, że kierownika mianowała administracya banku togo, znajdująca się w Londynie.

Londyn, 15 stycznia. Dzienniki ogłaszają telegramy z Durbanu z dnia 12 b. m. z doniesieniem, że generał Warren opuścił w nocy z 11 na 12 z kolumną ruchomą obóz pod Frére, celem wzmocnienia sił generała Bullera. Obiega pogłoska o rozpoczęciu walnej bitwy na trzech równocześnie punktach.

Londyn, 15 stycznia. Telegrafują pod dniem 12 b. m. z Laurenzo-Marpuez: Wedle depeszy z obozu Boerów pod Colenso z dnia 11 b. m., wszystko zdaje się wskazywać na to, że w tych dniach stoczoną zostanie walna bitwa nad rzeką Tugelą. Dnia 12 b. m. rano wykonały znaczne siły zbrojne wspierane przez kawaleryę i działa, próbny atak; podczas ostatnich dwóch nocy rzucano rakiety z Ladysmith.

Londyn, 15 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Ladysmith pod datą 12 b. m.: Boerowie od dwóch dni zaniechali wszelkich kroków nieprzyjacielskich, jednakże na odległych pagórkach spostrzedz się daje jakiś gorączkowy ruch w ich szeregach.

Londyn, 15 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Modderriver pod datą 11 b. m.: Generał Babington na czele małego oddziału wojska pod komendą pułkownika Pilchera, wykonał pomyślny marsz w granice państwa Oranie i zapuścił się na odległość 20 mil od granicy na terytoryum orańskie; generał znalazł tam teren, nadający się znakomicie na ruchy kawaleryi. Kolumna majora Byrnea zrekognoskowała stanowisko Boerów na lewem skrajnem skrzydle i zbadała, że znajduje się tam oddział 700 Boerów.

Londyn, 15 stycznia. Stan zdrowia w Mafeking jest dobry. Lord Roberts telegrafuje ztamtąd pod datą wczorajszą: „Nic się nie zmieniło.“

Durban, 15 stycznia. *Times of Natal* ogłasza telegramy z Laurenzo-Marquez, wedle których wszystkie sklepy i magazyny w kraju Swazów zostały przez ludność Buncomanquez przy udziale policyi kraju Swazów złupione. Wielu osiadłych tam Anglików częścią wypędzono, częścią aresztowano. Niektórzy z nich schronili się na terytoryum portugalskie.

Pretorya, 15 stycznia. Anglicy ściągają swoje wojska celem wykonania wielkiej operacyi. Prezydent Krüger wydał ponownie proklamacyę, w której powiada, że Bóg stoi po stronie Boerów i dopomoże im do zwycięstwa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 stycznia 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118·12, Renta majowa 99·20, Węgierska renta koronowa 94·85, Akcye austr. Zakładu kredytowego 234·10, Akcye węg. Zakładu kredytowego 185·75, Akcye Anglobanku 125·—, Akcye Unionbanku 154·—, Akcye Bankvereinu 136·50, Akcye Länderbanku 115·50, Akcye Kolei państwowych 133·—, Lombardy 24·10, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 276·25, Akcye Rima Muranyi 336·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 614·—, Losy tureckie 128·—, Ruble 254·—, 20-Franki 19·18, Tramway —·—.

Tendencya silna.

Wiedeń, 15 stycznia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 234·30, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 186·—, Akcye Anglobanku 124·25, Akcye Unionbanku 155·25, Akcye Länderbanku 115·80, Akcye Bankvereinu 136·50, Akcye Bodencredit 243·50, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 174·—, Akcye Kolei państwowych 133·50, Akcye Kolei Południowej 24·40, Akcye Tramway *A)* 141·25, Akcye Tramway *B)* 142·12, Akcye Kolei Elbethal 127·25, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 276·50, Akcye Rima Muranyi 336·25, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 613·—, Akcye Fabryki broni 186·50, Akcye Tureckie tytoniowe 136·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·60, Renta majowa 98·35, Austryacka Renta koronowa 98·85, Węgierska Renta koron. 94·85, 50 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92·90, 4 prc. Listy Banku krajowego 95·50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·—, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 127·50, Marki 118·15, Ruble 254·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Instytut dentystyczny

dr. M. Wiktora znajduje się obecnie przy ul. Kopernika l. 4 vis-à-vis W. p. Mikolascha.

Tamże wykonuje się plombowanie i rwanie zębów bez bolu, sztuczne zęby według najnowszego systemu, nadto leczy się choroby jamy ustnej, nosa, gardła i uszu. Instytut otwarty przez cały dzień.

Dobre utoruje sobie zawsze drogę. To stare doświadczenie potwierdza się znów w rychłem rozpowszechnieniu, które doznał jeden środek spożywczy, przed kilku laty u nas zupełnie nieznany — „Quäker Oast“ —. „Quäker Oast“ zasługuje też zupełnie na polecenie, i co do tego wszyscy lekarzy są jednego zdania. Gospodyni, której na sercu leży zdrowe pożywienie swojej familii, głównie dziect swych, używać „Quäker Oast“ przy sporządzaniu potraw, w ten sposób, jaki wskazują przepisy, znajdujące się w każdym kartonie. Po wypróbowaniu tego środka pożywczego znajdywać się będzie w każdej kuchni.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 stycznia 1[illegible]00.

HOTEL IMPERIAL

PP. Hr. R. Michałowski z Dobozechowa, W. Oborska z Mielca, W. Długosz z Borysławia, H. Wielowiejski z Krakowa, Z. Jaroszyński z Odessy, F. Dzikiewicz z Kijowa, S. Machmański z Warszawy, Z. Kujański z Paryża.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim. Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 15. stycznia 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	173	—	178	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	97	50	98	50
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	99	80	100	80
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	138	80	141	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	90	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	98	—	100	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	104	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	—	109	70
„ „ „4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91	30	92	—
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	80	100	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	30	95	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	30	95	—
4% los w 56 lat	92	60	93	30
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	30	98	—
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	30	101	—
„ „ „4½%(3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	—	95	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	30	95	—
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50	92	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	56	25	58	25
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	116	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	37	11	47
20 frankówka	19	11	19	22
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	260	—
100 rubli rosyjskich papierowych	254	—	256	—
100 marek niemieckich	117	70	118	30

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. stycznia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.20	99.40
luty-sierpień	99.20	99.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.95	99.15
kwiecień-październik	99.05	99.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160.—	164.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.50	137.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159 —	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	200.50	201.50
„ „ 1864 po 50 zł.	199.50	200.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	102.50	104.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.15	98.30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.95	99.15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.90	98.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	96.80	97.60
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	97.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	123.50	124.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.—	100.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.50	103.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	111.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.75	98.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.60	98.20
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	98.50	99.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	99.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	98.15	98.30
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	94.85	95.05
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.—	99.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.50	138.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	160.50	161.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	160.50	161.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	108.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.50	—.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	94.—	94.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.30	98.—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.40	91.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	73.50	75.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	127.50	128.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	—.—	—.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.50	103.75
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94 25	94.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.75	95.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.90	93.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	95.50	96.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.—	96.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.—	105.80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.75	93.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98 80	99.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.20	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98 80	99.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.60	99.40
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. 4 pr.	88.20	89.—
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.—	96.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em 1870 za 200 zł 5 pr.	105.75	106.25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	10[illegible].20	105.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	97.30	98.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.20	14.20
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	393.—	395 —
Clary 40 zł. mk.	128.—	129 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	56.50	58.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	52.—	54.—
Palffy 40 zł. mk.	129 50	131.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	41.50	42.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.75	21.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	55.—	56.—
Salma 40 zł. mk.	177.—	179.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	61.—	63.—
St. Genois 40 zł. mk.	176.—	176 50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	120.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	150.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	190.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	124.75	125.25
Peszt. banku handl 500 zł.	281.—	282.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	233.60	233 90
Węg. banku kredyt. 200 zł.	186.—	186.25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	175.—	180.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	114.85	115.15
„ Austro-węg. 600 zł.	131.—	131.60
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	153.—	153.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	129.50	130.50
Zivnostenska banka 100 zł.	131.—	131.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	101.—	—.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	73.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	286.80	287 90
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	139.50	140.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic I. 200 zł.	104.50	105.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.75	73.25
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	391.—	393.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	204.—	208.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	273.—	273.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	608.—	609.—
Schodnicy 500 kor.	370.—	373 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	136.—	137.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	299.—	301.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.10	118.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242 30	242.50
Paryż za 100 fran.	96.05	96.20
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.70	89.90
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.45	95.65
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.44	11.48
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.19	19.23
20-markówka	23.64	23.72
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.10	118.25
Włoskie banknoty za 100 lir.	89 60	89.80
Ruble	2.54_5	2.56_5

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 291/99 (1). (10528 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Iwan Daciów, syn Wasyla, zmarł dnia 19. marca 1899 w Olchowcu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu Mateja Daciów nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Jurkiem Wołoszczukiem z Olchowca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, 18. września 1899.

L. cz. IV. 200|96 (7). (10524 2—3)

Anastazyę Mielnik zamężną Berwida z miejsca pobytu i życia nieznaną, zawiadamia się, że Paweł Żywiecki z Gródka tamże dnia 28. stycznia 1896 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się Anastazyę Berwida, ażeby do roku tym pewniej w tut. Sądzie się zgłosiła i swe oświadczenie do spadku po śp. Pawle Żywieckim wniosła, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Janem Mielnikiem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek, dnia 27. maja 1899.

L. cz. E. 140|99 (16). (10515 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie egzekucyjnej Galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Kazimierzowi Zerygiewiczowi pto 718 zł. 7 ct. w. a. i t. d. dla nieznanych z miejsca pobytu Kazimierza Zerygiewicza i Tadeusza Jadowskiego, a to dla pierwszego kuratora w osobie adw. Dr. Glanza, dla drugiego w osobie adw. Dr. Goldfarba w Przemyślu.

Przemyśl, 14. grudnia 1899.

L. cz. T. 13/99 1 (10550 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wdraża na wniosek Maryi Waschkowej z Nowego Sącza postępowanie amortyzacyjne zagubionego wekslu z daty Nowy Sącz dnia 12. marca 1899 płatnego w Nowym Sączu w dniu 12. września 189[illegible] na kwotę 450 zł. a. w opiewającego, przez Maryę Waschkową wystawionego a przez Zofię Merklingerową i Karola Merklingera przyjętego, wzywając obecnego posiadacza wekslu, aby takowy w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego czasokresu za umorzony uznany będzie.

Nowy Sącz, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. firm. dz. 293/99 (10466 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy wiadomo czyni, że w roku 1900 będzie ogłaszać wszelkie wpisy w rejestrze handlowym w „Gazecie lwowskiej“ w „Wiener Zeitung“ i w miesięcznikach „Przegląd prawa i administracyi“ i „Reforma sądowa“, wpisy zaś w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przeważnie li w „Gazecie lwowskiej“

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 23. grudnia 1899.

L. cz. firm. 911|99 (10552)

Obwieszczenie

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 30. listopada 1899 wpisano do rejestru dla firm zarobkowych i gospodarczych:

1. że na podstawie statutów z daty Husaków dnia 16. października 1899 zawiązało się w Husakowie stowarzyszenie pod firmą „Spółka oszczędności i pożyczek w Husakowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

2. że celem stowarzyszenia jest materyalne i moralne podniesienie członków stowarzyszenia.

3. że czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony,

4. że zarząd stowarzyszenia składa się z ks. Franciszka Wachlarowicza jako przełożonego, Jana Czecharowskiego jako zastępcy przełożonego, tudzież z członków Stefana Pietrusiaka, Mikołaja Kozaka i Teodora Hnatyszaka.

5. że ogłoszenia o czynnościach stowarzyszenia umieszcza się na tablicy przed lokalem stowarzyszenia i w czasopiśmie „Przewodnik kółek rolniczych i Swoboda.“

6. że poręka członków jest nieograniczoną.

7. że stowarzyszenie podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Przemyśl, 9. grudnia 1899.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 548|99 (5) (239 3—3)

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zastąpionego przez adw. dr. Tilla we Lwowie, odbędzie się dnia 31. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya realności lwh. 31 ks. gr. gm. Kurowice, Petra Borsuka i lwh. 787 ks. gr. gm. kat. tejże samej Katarzyny z Jóźwów Kowal własnych, wraz z przynależnościami, należącemi do realności lwh. 31 ks. gr., składającemi się z 1 pary koni, 1 cielęcia, 10 kóp pszenicy, 6 kóp jęczmienia, 4 kóp owsa, 50 korcy kartofli, 1 wozu kutego, 2 bron, 1 pługa, 1 sieczkarni zaś do lwh. 787 ks. gr. 1 krowy, 2 jałówek, 1 pary koni, 5 kóp pszenicy, 5 kóp żyta, 6 kóp jęczmienia, 40 korcy kartofli, 1 wozu kutego, 2 bron, 1 pługa.

Nieruchomości, lwh. 31 i 787 ks. gr. gm. Kurowice wystawione na licytacyę, są ocenione: lwh. 31 ks. gr. na 1430 zł., zaś lwh. 787 ks. gr. na 70 zł., przynależności zaś lwh. 31 ks. gr. na 297 zł. zaś lwh. 787 ks. gr. na 425 zł.

Najniższa cena wynosi: lwh. 31 księgi gr. z przynależnościami 1151 zł., zaś lwh. 787 ks. gr. z przynależnościami 330 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej reszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gliniany, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 1219|99 (3) (144 3—3)

Dnia 7. lutego 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 126 ks. gr. dla gm. kat. Pietnice.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1641 zł., przynależności brak.

Najniższa cena wynosi 1094 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do taj nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 103|98 (59) (225 3—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie zastępowanego przez dr. Józefa Kaufmanna adwokata w Krakowie, względnie Jana Fischera zastępowanego przez dr. Guńkiewicza, adw. w Krakowie, po myśli §. 188 ord. egz. odbędzie się dnia 5. lutego 1900 roku o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, ponownie dozwolona tut. sąd. uchwałą z dnia 16 kwietnia 1898 l. cz. E. 103|98 (1), licytacya dóbr tabularnych Pawlikowice, Rożnowa i Taszyce lwh. 801, 815 i 824 ks. tab. krakowskiej objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego, w protokole opisania i ocenienia z dnia 26 marca 1898 l. cz. E. 103 98 (2), bliżej wyszczególnionego tudzież fabryki maszynowej dachówek i cegieł w protokole opisania i ocenienia z dnia 4 grudnia 1899 l. cz. E. 103/98 (58) od poz. 1 do 18 włącznie wymienionej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione, wedle wartości przyjętej przez Ban hipoteczny we Lwowie przy udzieleniu pożyczki na 86400 zł. aw., czyli 172800 koron, przynależności zaś na 35231 zł. 50 ct. aw. czyli 70463 koron.

Najniższa cena wynosi 81087 zł. 66 ct. aw. czyli 162.175 koron 30 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Gdy dobra Pawlikowice stanowią z Rożnową i Taszycami jedną całość gospodarczą, przeto takowe łącznie sprzedane będą.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dobr dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 120|99 (7) (245 3—3)

Dnia 9. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5. sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 56 i 59 ks. gr. gm. Borek szlachecki.

Realność lwh. 56 oceniono na 186 zł. 52 ct., zaś realność lwh. 59, a to dom z ogrodem na 2631 zł. 16 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności lwh. 56 kwotę 124 zł. 34 ct., zaś co do realności lwh. 59 kwotę 1624 zł. 94 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 11. grudnia 1899.

L. cz. E. III. 2397|99 4 (10575 2—3)

Na żądanie gal. Kasy Oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 12. lutego 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw Nr. I. licytacya realności pod l. k. 659 4/4 we Lwowie położonej lwh. 587|IV. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, Kazimierza i Bronisławy Krzyżanowskich własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z okien i drzwi podwójnych, kluczy, storów, śmietnika, budy, ławek drewnianych i żelaznych, stolika i dzwonków elektrycznych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 17.956 zł., przynależności zaś na 159 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 9057 zł. 75 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. E. 756|99 (2) (231 2—3)

Dnia 8 lutego 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 6, odbędzie się publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 105 i 6/16 części realności lwh. 474 ks. gr. gm. Wieprz objętej, Tomasza, Anny, Franciszka Piotrowskich i Rozalii Żabińskiej własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 3030 zł. 87 ½ ct., przynależności zaś na kwotę 104 złr. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 2090 zł. 25 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. E. 976 99 (9) (279 2—3)

Na żądanie Leiba Sterna z Limanowy, odbędzie się dnia 12. lutego 1900 o godz. 11 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacya całych realności whl. 5 i 6 gm. kat. Kisielówka, Jana Golonki własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 450 zł.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 5. stycznia 1900.

L. cz. E. 63|99 (7) (276 2—3)

Na żądanie Maurycego Rothsteina, Kseni Stolarczyk i Maryi Harlender odbędzie się dnia 31 stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Jarosławiu licytacya realności lwh. 2515 ks. gr. gm. Jarosław, wraz z przynależnościami, składającemi się z przyborów do gaszenia ognia.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1294 zł. 50 ct., przynależność zaś na 2 zł. 85 ct.

Najniższa cena wynosi 864 zł. 90 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jarosław, dnia 13 listopada 1899.

L. cz. E. 177|99 (6) (240 2—3)

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Maryampolu, zastąpionego przez dr. Gelehrtera, adwokata w Stanisławowie, odbędzie się dnia 12 lutego 1900 o godzinie 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 422 ks. gr. Meducha.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1165 zł.

Najniższa cena wynosi 776 zł. 66½ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, 28 grudnia 1899.

L. cz. E. 977/99 (4) (241 2—3)

Na żądanie Herscha Langera w Limanowej, odbędzie się dnia 12. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Limanowej, licytacya 1/8 części realności lwh. 51 gminy Rzeki, Jana Kasprzyka własnej, 2/8 części tejże realności, Jana Piechnika własnych i 1/6 części realności lwh. 55 tejże gminy, Wojciecha Wilczka własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1000 zł. (tysiąc zł.)

Najniższa cena wynosi 667 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. E. 1121|99 (3) (211 2—3)

Na żądanie Maryi Domiter, zastąpionej przez Józefa Kitę z Laskowy, odbędzie się dnia 12. lutego 1900 o godzinie 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacya 2/3 części realności lwh. 287 ks. gr. gm. kat. Laskowej, Jana Domitra z Ostrawy polskiej własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 309 zł. 16 ct., przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 193|98 (13) (9937)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Rzeszowa, jako wierzycielki przystępującej do postępowania licytacyjnego na rzecz Rebeki Allerhand już wprowadzonego, odbędzie się dnia 13. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 458 w Rzeszowie, przy ulicy Mostowej położonej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 13319 zł., przynależności zaś na 7 zł., razem 13326 zł.

Najniższa cena wynosi połowę t. j. 6663 zł.: poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, uchwałą z 21. lipca 1899 E. 193/98 (9) zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 21. listopada 1899.

L. cz. E. 430/99 (7) (22)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu, odbędzie się dnia 13. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 parter, licytacya realności lwh. 352 ks. gr. gm. Ryglice objętej, Tomasza i Maryanny Szurków własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 984 koron.

Najniższa cena wynosi 656 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ustala, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 parter.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 283/99 (6) (215)

Na żądanie Hersza Greismana i Herscha Weinmana w Rozwadowie odbędzie się dnia 30. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Ulanowie licytacya realności lwh. 151 i 418 gminie Zarzecze położonych z 22 parcel się składających.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 11092 zł. 1 ct.

Najniższa cena wynosi na lwh. 151 — zł. 5527 ct. 62 na lwh. 418 — zł. 1867 ct. 34 poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, dnia 26. listopada 1899.

L. cz. E. 383/99 (4) (308 1—3)

Dnia 31. stycznia 1900 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego, licytacya połowy realności w Kamionce strumiłowej, wyk. hip. 76 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 250 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 125 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., d. 9. grudnia 1899.

L. cz. E. 3797|99 (8) (311)

Na żądanie Andrya Harasymiuk gospodarza w Rybnie odbędzie się dnia 3. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności whl. 144 ks. gr. gm. kat. Słobódka wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2100 zł. a. w., połowa zatem wyn si 1050 zł.

Najniższa cena wynosi 1400 zł., względnie 700 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kuty, dnia 19. grudnia 1899.

L. 54|900 (289 1—2)

Obwieszczenie.

Główna składownia tytoniu w Brzesku obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurencyi.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w kwocie 540 k. należy wnieść najpóźniej do 8 lutego 1900 do godz. 1 popołudniu u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Tarnów, dnia 8 stycznia 1900.

L. cz. E. 4264|99 (5) (310)

Na żądanie Credit Verein für Handel, Gewerbe und Landwirtschaft in Russ-Banilla odbędzie się dnia 3. lutego 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. licytacya realności whl. 1383 i 666 ks. gr. gm kat. Kobaki wraz przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to I. realność whl. 1383 na kwotę 694 zł., zaś II. realność whl. 666 na kwotę 654 zł.

Najniższa cena wynosi ad I. 463 zł. 6? ct. ad II. 436 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. d. może każdy mający kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa. wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kuty, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. III. 166 95 12 (318)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 110 zł. a. w. zpn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie odbędzie się dnia 6. lutego 1900 o godzinie 9 rano w tym sądzie relicytacya realności pod l. konskr. 275 położonej lwh. 5?2 ks. gruntowej gminy kat. Besko objętej dłużnika Feliksa Leszczyńskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 202 zł. a wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków relicytacyi, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. Kancelaryi IV.

Rymanów, dnia 13. grudnia 1899.

L. cz. E. 707/99 (4) (352)

Na żądanie Magdaleny Wojtaś odbędzie się dnia 2?. stycznia 1900 o godzinie ? przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 67 i 85 Skowierzyn.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1288 zł., i 860 zł.

Najniższa cena wynosi 8?0 zł. i 574 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 9 grudnia 1899.

Konkursa.

L. 129938 (221 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady stałego sługi katedry budownictwa lądowego i architektury w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, ogłasza c. k. Namiestnictwo niniejszem konkurs, wyznaczając termin do wnoszenia podań do końca lutego 1900 r.

Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa 800 K., dodatek aktywalny 240 K., wynagrodzenie za ubranie służbowe rocznych 60 K. a w miarę możności wolne mieszkanie w budynku szkolnym, w którym to razie atoli otrzyma sługa tylko połowę dodatku aktywalnego t. j. kwotę 120 K.

Do obowiązków sługi przy tej katedrze należy oprócz zwykłych obowiązków sługi szkolnego tudzież ścisłego stosowania się do przepisów wydanych dla służby w c. k. szkole politechnicznej, w szczególności także utrzymanie lokalności należących do wymienionej katedry w należytej czystości.

Obok ogólnych warunków prawem przepisanych to jest nieprzekroczonego wieku normalnego, obywatelstwa austryackiego i fizycznego uzdolnienia, winni kandydaci wykazać znajomość zwykłych obowiązków sługi szkolnego, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie.

Kandydaci mają wykazać wiek swój metryką urodzenia, uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków sługi szkolnego świadectwem c. k. lekarza rządowego, a zachowanie się świadectwem moralności wystawionem przez właściwą władzę.

Podania mają być wystosowane do c. k. Namiestnictwa a wnoszone przez Rektorat szkoły politechnicznej i to za pośrednictwem przełożonej władzy kandydata, jeżeli kandydat jest w służbie publicznej.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 będą przed innymi kandydatami uwzględnieni wysłużeni podoficerowie posiadający wymaganą kwalifikacyę i certyfikat władzy wojskowej, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej w braku takich kandydatów mogą być uwzględnieni także inni należycie ukwalifikowani kompetenci.

Wrazie potrzeby będzie nowomianowany sługa obowiązany poddać się sześcio miesięcznej próbnej praktyce a po zadowalniającem odbyciu tej próby może być na tej posadzie stabilizowany.

Podczas próbnej praktyki przysłuża zamianowanemu słudze prawo pobierania pełnych poborów służbowych z wyjątkiem ryczałtu na ubranie służbowe, do którego nabędzie prawo dopiero po stabilizacyi.

Lwów, dnia 4. stycznia 1900.

L. 147. (251 3—3)

Konkurs.

„Odnośnie do konkursu w Nr. 9 Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia opróżnionej posady zarządcy kary przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie ewentualnie opróżnić się mogącej takiej samej posady przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie z rangą i poborami IX. klasy, ewentualnie też opróżnić się mogącej przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie lub w Stanisławowie posady kontrolora z rangą i poborami X klasy, wreszcie opróżnić się mogącej pos dy adjunkta przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie lub w Stanisławowie z rangą i poborami XI. klasy, z dniem 28. stycznia 1900 upływa.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów, dnia 10. stycznia 1900.

L 1948/99 (38 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej w skutek przeniesienia c. k. notaryusza Edwarda Suchardy z Chodorowa do Radymna posady notaryusza w Chodorowie rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 30. stycznia 1900.

Ubiegający się o tę posadę lub w razie obsadzenia jej w drodze przeniesienia o posadę wskutek tego opróżnić się mającą, winni do tego czasu swe należycie udokumentowane podania kompetencyjne wnieść w przepisanej drodze do podpisanej c. k. Izby notaryalnej.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 30 grudnia 1899.

L. 13162|pr. 99 (253 3—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia jednej posady c. k. weterynarza powiatowego z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 lutego 1900.

Kandydaci winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi po myśli rozporządzenia ministeryalnego z 21. marca 1873 r. Dz. p. p. Nr. 37, oraz w dowody znajomości języków krajowych do Prezydyum c. k. Namiestnictwa w wyznaczonym terminie a mianowicie kompetenci będący w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej a inni przez właściwe c. k. Starostwa we Lwowie i w Krakowie zaś przez c. k. Dyrekcyę policyi.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. stycznia 1900.

L. 5057|99 (252 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego w Ujściu solnem, rozpisuje się niniejszem konkurs:

Okrąg sanitarny Ujście solne obejmuje 23 dmin, z ludnością 11.400 głów.

Warunki:

1) Dyplom doktorski z wszech nauk lekarskich, uzyskany na jednym z uniwersytetów austryackich.

2) 2 letnia przynajmniej praktyka lekarska w jednym ze szpitali krajowych.

3) świadectwo fizycznego uzdolnienia.

4) zobowiązanie się do utrzymywaniaapteki domowej.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna 1200 koron, oraz ryczałt na podróże urzędowe 600 K. rocznie.

Termin do wnoszenia podań do dnia 1. marca 1900.

Posada ma być objętą od 1. kwietnia 1900 r.

Z Wydziału powiatowego.

Bochnia, 8. stycznia 1900.

L. 89. (290)

Konkurs.

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia jedna posada naddozorcy więzień II. kl. płacy z obowiązkiem prowadzenia fabryki sukna i koców j ko werkmistrz, z roczną płacą 1200 Koron, tudzież 25 procentowym dodatkiem aktywalnym, jakoteż z dwoma dodatkami starszeństwa po upływie 5 lat służby w kwocie po 100 Koron i z dodatkiem za kierownictwo robót rocznie 120 Koron, dzienną poreyą chleba, dla nieżonatych z pomieszkaniem w kasarni, dla żonatych pomieszkanie tylko w razie gdyby w zakładzie znalazło się wolne, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisów.

Nominacya nastąpi stanowczo.

Ubiegający się o tę posadę, mają się wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. u. p. XXXIX-98 prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież, że władają językami krajowymi w słowie i piśmie, nareszcie, że nie przekroczyli normalnego wieku. Kompetenci w Stanisławowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w rządowej służbie udowodnić, że do służby na dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, tudzież mają się wykazać, że posiadają uzdolnienie fachowe do prowadzenia fabryki sukna i koców

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w tutejszej Dyrekcyi do dnia 5 lutego 1900.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego dla mężczyzn.

Stanisławów, dnia 12. stycznia 1900.

L. Prez. 668 (321)

Konkurs.

Dwie, ewentualnie więcej posad radców wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami VI. klasy rangi, będą do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 25. stycznia 1900 do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 12. stycznia 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 3|99 (1) (296 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Stanisława Ablewicza, kupca towarów mieszanych, w Mszanie dolnej zamieszkałego, a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 dpp. z r. 1869 L. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został Pan Ludwik Dobrowolski, radca sądu kraj. i przełożony sądu powiat. w Mszanie dolnej, a tymczasowym zarządcą masy konkursowej Pan Dr. Karol Młodzik, adwokat w Limanowej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 15. stycznia 1900 o godz. 10. przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym się stawić mają wierzyciele z dokumentami roszczenia wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 29. stycznia 1900, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 12 lutego 1900 o godz. 10. przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68. u. k. przewidzianej, na którym w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują. Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Nowy Sącz, dnia 30. grudnia 1899.

Kuratele.

L. cz. L. 398 7 (161 3—3)

Iwan Zaskocki Jakóba z Burakówki za marnotrawcę uznany i dla niego Stefan Sobczuk z Burakówki kuratorem ustanowiony został.

Tłuste, dnia 28. grudnia 1899.

L. cz. IV. 206,869 1 (151 3—3)

W miejsce zmarłego Denysa Agres, kuratora umysłowo chorego Wasyla Ruteckiego z Krasnosielec, ustanawia się kuratorem Ilka Telewiaka.

Zbaraż 27. listopada 1899.

L. cz. L. 1|98 7 (150 3—3)

Hafia Ługowa z Uścieczka uznaną została marnotrawczynią a kuratorem tejże ustanowiono Mikołaja Bezkorowajnego, naczelnika gminy w Uścieczku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 30. listopada 1899.

L. cz P. 119/99 1 (56 3—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny Sekcya II. we Lwowie zawiadamia niniejszem, że Anna Kulpa z Żyrawki uznana za umysłowo niedołężną, a kuratorem jej Wasyl Tuczyp w Żyrawce.

Lwów, dnia 3. grudnia 1899.

L. cz. A. 616/99 9 P. 587/99 (142 3—3)

Eugeniusz Ważeński, syn Franciszka, z Tarnowa uznanym został umysłowo chorym i kuratorem dlań Adolard Ossoliński z Bochni ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. A. 247/98 5 (77 3—3)

Magdalena Kobylarczykówna z Gronkowa została uznana umysłowo niedołężną, a kuratorem jej ustanowiono Józefa Wilczka z Gronkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 20. października 1899.

L. cz. L. 3|98 5 (57 3—3)

Jan Kijowiec ze Zniesienia uznany marnotrawcą, kuratorem jego Jan Horodecki ze Zniesienia.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział I.

Lwów, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. L. 15|98 3 (78 3—3)

Antoni Dzierzęga z Poronina został uznany umysłowo niedołężnym, a kuratorem jego ustanowiono Franciszka Czernika z Poronina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 2. października 1899.

L. cz. IV. 172/97 6 (80 3—3)

Maryanna 1-śl. Barnaś, 2-śl. Pańszczyk Kasprowa z Białego Dunajca oddana pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, kuratorem jej Michał Oleś z Białego Dunajca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 12. października 1899.

L. cz. L. 1,99 9 (119 3—3)

Jędrzej Adamczyk z Mazurów, obecnie z miejsca pobytu niewiadomy, uznany marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiony Józef Skwira z Mazurów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokołów, 22. grudnia 1899.

L. cz. VII. 594/96 3 (76 3—3)

Sebastyan Gał z Leśnicy oddany pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego, kuratorem jego Michał Kasperek ze Szaflar.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 30 października 1899.

L. cz. L. 8|98 12 (210 2—3)

Wasyla Michaszczyszyna i Zofię Michaszczyszyn z Płotyczy uznaje się za marnotrawców i ustanawia się dla nich kuratorem Hryńka Swytaka z Płotyczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kozowa, dnia 29. maja 1899.

L. cz. L. 6|99 4 (237 2—3)

Piotr Katyński z Katyna szlacheckiej został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Suczyńskiego z Katyny szlacheckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 10. listopada 1899.

Wyroki prasowe.

Zl. 3 (126)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 30. December 1899, Pr. IV 83, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 28. December 1899 wegen der Stellen von „Der Arbeiterwille, bestgehaßt" bis „Schwefelbande", von „Das Factotum" bis „Entlohnung finden", von „Eine große Anzahl" bis „mit dem Herrenhause" nach §§. 302 und 300 St. G und Artikel III des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 31. December 1899, Pr. VI 11/2, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift „Slovenski gospodar" vom 28 December 1899 wegen des Leitartikels: „Racun" in den Stellen von „Stabarcev" bis „nazaj" und des Artikels: „Volitve za okrajni zastop" von „Slovenski" bis „zepov" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Jänner 1900, Pr. 1/1, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Brnensky Drak" vom 1. Jänner 1900 wegen des ganzen Artikels: „Oberrabin u audience" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Jänner 1900, Pr. 1|2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Deutsches Nordmährerblatt" vom 30. Julmond 2012 (30 December 1899) wegen des Leitartikels: „Eine von der Krone . . . . Regierung" einschließlich der Ueberschrift jenes Artikels nach §. 65 a St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ungarisch-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Jänner 1900, Pr. 1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Slovacky kraj" vom 30. December 1899 wegen der Stelle von „ale ze bral se cestami" bis „take nikdy nezapomeneme" des Artikels: „Hrabe Clary" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Zl. 4 (152)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 31. December 1899, Pr. IX 194, die Weiterverbreitung der Nummern 9, 10 und 11 der Zeitschrift: „L'Aurora" ddo. West-Hoboken, 25. November, bezw. 2. und 9. December 1899 nach §§. 65 b, c und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 31. December 1899, Pr. 39, die Weiterverbreitung der Nummer 104 der Zeitschrift: „Soca" (Morgenausgabe) vom 29. December 1899 wegen der Stelle von „Gori navedena dva moza" bis zum Schlusse des Artikels: „Od nekod" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Jänner 1900, Pr. 1105|2, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 1. des Hartung 2013|1900 (1. Jänner 1900) wegen des Gedichtes „K k." von „Es giebt zwoarlei Leit" bis Sein alle k. k" nach §§. 491, 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Bezirks- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Jänner 1900, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „L'Avvenire del Lavoratore" (Supplemento) vom 24. December 1899 wegen des Artikels: „Il nostro sequestro e la procura di Stato" verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Jänner 1900, Pr. 573|2, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Ceske delnicke Listy" vom 29. December 1899 wegen der Stellen von „To ze se za kazdou cenu" bis „musi byti ustoupeno" des Artikels: „Nove ministerstvo" und von „Tento lotr" bis „myslime my" des Artikels: „Upiri delnictva" nach §§ 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1900, Pr VIII 2|1, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung" vom 30 Julmond 1899 wegen des Artikels: „Verdorbene Feiertage" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Jänner 1900, Pr VIII 1/1, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten" vom 30. Julmonds 1899 wegen des Artikels: „Verdorbene Feiertage" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Jänner 1900, Pr. VIII 3|1, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift „Neudeker Nachrichten" vom 30. Julmonds 1899 wegen des Artikels: „Verdorbene Feiertage" nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1900, Pr. 3, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Severocesky d-lnik" vom 29 December 1899 wegen des Artikels: „Nemecko" nach §§. 491 und 493 St. G verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Jänner 1900, Pr. 4, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswacht" vom 30. December 1899 wegen der Artikel: „Römisch-katholische Advents-Betrachtungen" nach §. 303 St. G. und „Politische Rundschau Ausland" in der Stelle von „Wie der" bis „grundsätzlich staatsfeindlich" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Jänner 1900, Pr. 2, die Weiterverbreitung der Nummer 101 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt" vom 30 December 1899 wegen der „Aufforderung" in der Stelle von „Deutsche" bis „Deutschen" nach §. 302 St. G. verboten

Rozmaite obwieszczenia.

(10332 3—3)

Obwieszczenie.

P. Dr. Chaim Ozyasz dw. im. Flecker wpisany został z dniem 18. listopada 1899 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 18. listopada 1899.

L. cz. IV. 269|56 (3) (10188 3—3)

W sprawie spadkowej po ś. p. Pańku Garbowskim w Grąziowej złożona jest w tus. depozycie na rzecz Anny Garbowskiej, żony ś. p. Pańka Garbowskiego kwota 20 zł. 39 ct. a na rzecz Michała Garbowskiego syna Pańka Garbowskiego, kwota 23 zł. 40 ct.

Ponieważ Anna i Michał Garbowski od kilkunastu lat niewiadomego z życia i miejsca pobytu są, przeto wzywa się takowych lub tychże spadkobierców, ażeby do roku i 6 tygodni tem pewniej do podjęcia tych kwot w tutejszym sądzie się zgłosili, gdyż w przeciwnym razie kwoty te wysokiemu Skarbowi wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 15. listopada 1899.

L. dz. hip. 5091|99 (10334 3—3)

C. k. Sąd powiatowy S. II. Oddział IV. we Lwowie wzywa osoby, któreby rościły sobie jakie pretensye do sumy 300 zł. Mk. z 5 prc. odsetkami od dnia 2. listopada 1837, intabulowanej na rzecz Jakóba Lautersteina na podstawie inskrypcyi kompromisarskiej z 20. listopada 1836 i wyroku kompromisarskiego z dnia 21. listopada 1836 w wstanie biernym 1/2 realności pod lk. 102 w Zniesieniu położonej wyk. hipot. 144 i 283, by roszczenia te swoje w przeciągu jednego roku, to jest do dnia 31. grudnia 1900, w sądzie tut. zgłosiły, w przeciwnym bowiem razie amortyzacya i wykreślenie tej wierzytelności hipotecznej zostanie dozwoloną.

Lwów, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. T. 34|99 (4). (10499 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę p. Maryi Matuszewskiej postępowanie, celem uznania za zmarłego Fridolina Wermutha, syna śp. Ksawery z Jaśkiewiczów Wermuthowej, urodzonego rzekomo w Sichowie w r. 1841, wzywa wszystkich, którzyby cokolwiek o pozostawaniu jego przy życiu lub też jakie ważne szczegóły o miejscu jego pobytu do wiadom. podać mogli, by o tem bądźustanowionemu kuratorowi p. adw. Dr. Stanisławowi Korytko we Lwowie, bądź to bezpośrednio Sądowi donieśli najdalej w przeciągu roku, od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej", ile że po bezskutecznym upływie tego terminu Fridolin Wermuth na ponowną prośbę Maryi Matuszewskiej za zmarłego uznany będzie.

Lwów, dnia 18. listopada 1899.

L. cz. Cw. 49054/45 3074|VII. (10378 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie dla spraw cywilnych Oddział VII. zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Gustawa Głogowskiego, Longina Wierzbickiego, Jakóba Kreuzego, Feliksa Ebenbergera i Jakóba Dekera, że zapadłą dnia 25. listopada 1899 do l. czynności 49054 45 3074 VII uchwałą w sprawie rozdziału ceny kupna dóbr Lubaczów 14. sierpnia 1855 egzekucyjnie sprzedanych, doręczono adw. dr. Korytce we Lwowie jako kuratorowi dla nich mianowanemu.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. A. 128/98 (3). (10365 3—3)

C. k. Sąd powiatowy oddział III. w Mostach wielkich podaje do wiadomości, że Petronela Słoniowska zmarła dnia 16. grudnia 1895, zaś córka jej Anna ze Słoniowskich Potylicka dnia 10. kwietnia 1898 w Wolicy, nie pozostawiając żadnego ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Katarzyny Słoniowskiej nie jest znanem, wzywa się ją przeto, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Panem Janem Giglem.

Mosty wielkie, dnia 15. lipca 1899.

L. cz. A. 68|98 (7). (10456 2—3)

C. k Sąd powiatowy oddział III. w Mostach wielkich podaje do wiadomości, że Andrzej Zańko syn Hnata zmarł dnia 7. lutego 1898 w Mostach wielkich z pozostawieniem kodycylu.

Gdy miejsce pobytu Aleksandry Zańko zam. Sliwińskiej, która jest powołana do spadku na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia, nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Giglem w Mostach wielkich.

Mosty wielkie, dnia 25. kwietnia 1899.

L. cz. C. XI. 1102|99 10 (37 2—3)

Sprostowanie.

W obwieszczeniu tus. edyktu z 20. grudnia 1899 l. cz. C. XI 1102/99 7 w gazetach Nr. 3, 4 i 5 z roku 1900 zaszła mylka o tyle, że podano termin do audyencyi na 16. stycznia zamiast na 15. stycznia 1900.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XI.

Lwów, dnia 11. stycznia 1900.

L. cz. C. II. 107/99 4 (10321 3—3)

P. Pawłowi Przybyłowiczowi, gospodarzowi w Bieczu, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Bieczu o własność gruntu whl. 80 ks. gr. gm. kat. Biecz, ma być doręczony wyrok z dnia 22. września 1899 l. cz. C. II. 107/99 3, którym pozwany Paweł Przybyłowicz skazany został na oddanie w posiadanie powódce Kunegundzie Bochniowej wspomnianego gruntu.

Ponieważ niewiadomo, gdzie pozwany Paweł Przybyłowicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Gabryela Orzakiewicza, c. k. notaryusza w Bieczu.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 21. listopada 1899.

L. 3921.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pysko-wo-racicowej w Galicyi i zawleczenia tej zarazy do Niższej Austryi, **c. k. Namiestnictwo w Wiedniu**, znosząc swój reskrypt z 27. grudnia 1899 l. 115.760, ogłoszony tutejszem obwieszczeniem z 5. stycznia 1900 l. 130.908, wzbroniło rozporządzeniem z 9. stycznia b. r. l. 1.866 przywozu do Austryi Niższej zwierząt racicowych z politycznych powiatów **Borszczów, Brzesko, Brzozów, Chrzanów, Czortków, Dobromil, Husiatyn, Kolbuszowa, Lisko, Myślenice, Nisko, Pilzno, Podgórze, Ropczyce, Rzeszów, Sanok, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Wadowice i Wieliczka.**

Przywóz jednak bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź z powiatów wyżej wspomnianych do Wiednia (St. Marx), dozwolony jest pod następującymi warunkami.

1. Na dotyczących paszportach bydlęcych weterynarz urzędowy ma potwierdzić, że miejsce pochodzenia zwierząt jest wolne od zarazy, a stan zdrowia zwierząt jest niepodejrzany.

2. Wagony, do których załadowano takie zwierzęta, mają być zaopatrzone kartkami z napisem: „Zwierzęta podejrzane o zarazę" („seuchenverdächtige Thiere") podobnie jak wagony, którymi się przewozi bydło podejrzane o zarazę płucną na wiedeńską centralną targowicę bydlęcą (na targ kontumacyjny).

3. Takie zwierzęta wolno przywozić na sprzedaż tylko w piątek każdego tygodnia.

4. Wyładowanie tych zwierząt ma się odbyć na dolnej części rampy zwierzęcej, a po weterynarskich oględzinach mają być zwierzęta, jeżeli się okażą zdrowemi, odprowadzone do stajen rzeźni w St. Marx najkrótszą drogą przez plac kontumacyjny i przez bramę tam się znajdującą; po odprowadzeniu zwierząt należy odnośną drogę oczyścić i odwietrzyć.

5. Do wyładowania i pędzenia takich zwierząt należy używać osobnych ludzi, którzy nie mają żadnego zajęcia w innych oddziałach targowicy, a których po uskutecznieniu wyładowaniu należy najgruntowniej oczyścić i odwietrzyć pod kierownictwem i nadzorem weterynarskim.

W tym celu należy takich ludzi zaopatrzyć w osobną odzież, podobnie jak to jest przepisane §. 9 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 19. lipca 1879 (Dz. u. p. Nr. 108 i 109) dla robotników używanych do odwietrzania wagonów.

6. Nadeszłe zwierzęta mają być sprzedane w sobotę w czasie od godz. 9 do 2 na targu kontumacyjnym, a następnie odwiezione zaprzęgami końskimi do rzeźni w Gumpendorf, Meidling i Hernals i tu ustawione w oddziałach stajen, przeznaczonych wyłącznie do tego celu (w stajniach kontumacyjnych).

Wozy, użyte do przewozu, muszą w każdym razie być poddane przepisanemu oczyszczeniu i odwietrzeniu pod nadzorem weterynarskim jeszcze przed opuszczeniem odnośnej rzeźni.

Odwietrzenie ma być potwierdzone w sposób przepisany dotyczącą ustawą.

7. Bydło rogate nie odwiezione w tym samym dniu, ma być bezwarunkowo odprowadzone do rzeźni w St. Marx i tu poddane rzezi.

8. Wszystko bydło ma być zabite w tym tygodniu, w którym je sprowadzono.

9. Sprowadzanie z będących w mowie obszarów zamkniętych z powodu zarazy pysko-wo-racicowej bydła przeznaczonego na rzeź wprost przez rzeźników, jest dozwolone przy zachowaniu pod tym względem obowiązujących przepisów.

Przywóz do Austryi Niższej świń przeznaczonych na rzeź z powiatów niezamkniętych Galicyi dozwolony jest tylko do stacyj kolejowych, znajdujących się najbliżej miejsca przeznaczenia, zkąd mają być odwiezione na wozach do miejsca przeznaczenia, jeżeli przy oględzinach weterynarskich okażą się zdrowemi, i tam wybite zaraz bez zmiany stanowiska.

Przywóz świń przeznaczonych do chowu (Zucht- und Nutzschweine) z Galicyi do Austryi Niższej jest według ustępu 6. rozp. c. k. Namiestnictwa w Wiedniu z 18. grudnia 1899 l. 113.044 (ustęp 9. alin. trzecia tutejszego obwieszczenia z 3. stycznia 1900 l. 129881) wzbroniony.

Te przepisy nie naruszają tranzytowego ruchu kolejowego wzmiankowanemi zwierzętami z tych powiatów przez Austryę Niższą.

Przekroczenia powyższych zarządzeń, które obowiązują od 13. stycznia bież. r., karane będą według ustawy z 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Nadto do zwierząt wprowadzonych wbrew zakazowi zastosowane będą przepisy ustawy o tłumieniu chorób stadnych z r. 1880 Nr. 35 Dz. u. p. i odnośnych rozporządzeń wykonawczych Nr. 36 dz. u. p.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. Nc. V. 150/99 (2) (10415 2—3)

Na żądanie Sabiny Leuchter wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego dnia 1. września 1899 w Rokszycach blankietu wekslowego, wypełnionego na sumę 1000 koron i zaopatrzonego podpisem „Sabina Leuchter".

Wzywa się wszystkich, którzyby ten blankiet w rękach mieli, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni, 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tut. sądowi przedłożyli, ile że inaczej po bezskutecznym upływie tego czasu blankiet ten za nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 27. października 1899.

L. cz. IV. 300/97 (2). (10369 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie oznajmia, że dnia 6. września 1894 w Manasterczanach zmarła Justyna Marczuk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a gdy pobyt powołanej do jej spadku ustawowej spadkobierczyni Hanusi Marczuk jest nieznany, przeto wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku, od dnia ogłoszenia edyktu, w tut. Sądzie się zgłosiła i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe przeprowadzi się z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Ołeksą Kricakiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sołotwina, dnia 29. września 1899.

G. Z. T. 8/99 (3). (10409 2—3)

K. k. Kreisgericht Abtheilung V. in Sambor fordert die gegenwärtigen Besitzer der in Verlust gerathenen Actien der „Ersten Boryslaver Petroleum Compagnie in Drohobycz u. zw. Nr. 865, 866, 873, 874, 875, 901 bis inc. 920, 923, 924, 976 bis incl. 980, 1046, 2600 u. 2785 sammt Dividenden coupons bis incl. 30. Juni 1876, dass sie die besagten Actien binnen drei Jahren von dem Tage der Edictausfertigung so gewiss bei dem hiesigen Gerichte niederzulegen, als sonst diese Actien nach Ablauf der obigen Frist für nichtig erklärt werden würden.

Sambor, den 10. October 1899.

L. cz. Nc. IV. 638/99 (1) (10590 1—3)

Na wniosek Kasy Oszczędności miasta Sambora ustanowiono dla niewiadomego z imienia nazwiska i miejsca pobytu posiadacza karty zastawniczej Nr. 222 przez Kasę oszczędności miasta Sambora Kazimierzowi Bodakowskiemu wydanej na złożone przez niego w zastaw papiery wartościowe na pożyczoną mu gotówkę 230 złr. kuratora w osobie adw. Dra Potockiego.

O tem zawiadamia się niewiadomego posiadacza powyższej karty zastawniczej, na rzecz którego przez Kasę oszczędności miasta Sambora kwota 157 złr. 38 ct. z zrealizowania zastawu uzyskana a pozostała po spłaceniu wierzytelności tejże kasy do depozytu sądowego złożoną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 14. grudnia 1899.

L. cz. firm. 907/99 (10514)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 30. listopada 1899 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa „Młyn amerykański i piekarnia parowa Emanuela Mayera we Lwowie" po niemiecku „Kunst-Mühle und Dampfbäckerei des Emanuel Mayer in Lemberg" że miejscem głównej siedziby firmy jest Lwów, zaś siedziby filialnej Przemyśl, że właścicielem firmy jest Emanuel Mayer kupiec we Lwowie, który firmę sam będzie podpisywał w sposób „Em. Mayer".

Przemyśl, 9. grudnia 1899.

L. cz. Cw. 740/99 1 (10581)

Przeciw Herzowi Serls, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach przez Juljusza Rottenberga, kupca w Podhajcach, pozew wekslowy o 700 zł a. w. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Herscha Serls ustanawia się p. dr. Mojżesza Schenkera adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Serls w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. firm. 960/99 (10513)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że obwieszczenia protokołować się mających w roku 1900 firm handlowych, pojedynczych i spółkowych, tudzież zmiany i wykreślenia tychże umieszczane będą w „Gazecie lwowskiej" w „Przeglądzie prawa i administracyi" i we „Wiener Zeitung", zaś obwieszczenia w sprawie rejestrowania spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie lwowskiej".

Przemyśl, 23 grudnia 1899.

L. cz. firm. 285/99 (10512)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ogłasza, że wskutek uchwały z 4. października 1899 l. cz. firm 237 wpisano dnia 28. października 1899 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę „Dzierżawa propinacyi w Przemyślanach Dawid Fuchs i Peisach Grossmann" której jawnymi spólnikami są Dawid Fuchs i Peisach Grossmann w Przemyślanach zamieszkali.

Firma rozpoczęła swe czynności z dniem 1. stycznia 1896 a do jej zastępywania i podpisywania upoważnieni są obaj jawni wspólnicy tylko kollektywnie.

Brzeżany, dnia 31. października 1899.

L. 51995 (10573)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że zaprotokołowaną w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych Tom. I. str. 238 firmę „J. Krzyżanowski" na dniu 7. sierpnia 1897 wykreślono.

Lwów, dnia 21. sierpnia 1897.

L. cz. A. 149/99 (10555)

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Ewę z Derusów Motyka i Franciszka Derusa aby w sprawie spadkowej po bracie ich Wojciechu Derusie zmarłym w Jastrząbce nowej 20/X. 97 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, wnieśli oświadczenie do spadku w przeciągu roku od daty tego edyktu gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe zostanie przeprowadzone ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Jakóbem Żmudą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, 3. sierpnia 1899.

L. cz. E. 706/99. E. 707/99. (10526)

Nieobecnej Maryannie Larysz, przedtem w Nowejwsi, mają być doręczone uchwały z dnia 23. grudnia 1899 L. cz. E. 706/99 (1) i E. 707/99 (1) dozwalające zajęcia wierzytelności w kwocie 90 zł., przysługującej tejże Maryannie Larysz od Jakóba i Katarzyny Kotlarczyków, na rzecz Zofii Hankus i Jędrzeja Hankusa.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Maryanny Larysz kuratorem Jan Kubajak, wójt z Nowejwsi, będzie ją zastępywał, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 22. grudnia 1899.

Ч. сп Фірм. 244/99 (10.411)

Ц. к. Судъ окружний яко торговельный въ Самборѣ оголошує, що на підставѣ рѣшеня пôдчасъ ôтбутого дня 31. серпня 1899 загального собраня членôвъ „Товариства для выробу и торговлѣ ризъ церковнихъ въ Самборѣ" въ реєстрѣ товариствъ господарскихъ и зарôбковыхъ той фирми вписано въ рубрицѣ шестой змѣни до теперѣшного статута зъ дня 23. мая 1893 въ §§ 1, 2, 3, 4. 6, 7, 12, 13, 18, 28, 35, 51, 52, 53, 54 и 55 а особливо въ тимъ напрямѣ що ôтъ теперъ фирма звучати буде: „Ризниця, Товариство зареєстроване съ обмеженою порукою въ Самборѣ", що товариство тоє занимати ся буде також приниманiємъ вкладокъ щадничихъ ôтъ членôвъ, що удѣлъ члена выносити мас що найменьше 20 коронъ, що ôтъ теперъ въ першомъ трилѣтнымъ перiодѣ по заре єстрованю сего статута що року а по уплывѣ того перiоду що три лѣта уступовати буде жребiємъ вытягненый членъ дирекцiи а въ его мѣстце новый выбраный буде и що въ теперѣшный складъ дирекцiи входять поновно выбраний Отъ. Теодоръ Рѣпецкiй и Отъ. Иларiонъ Гмитрикъ катихети въ Самборѣ оразъ ново выбраний Отъ. Францъ Рабѣй катихитъ въ Самборѣ въ мѣсце Др. Лукiяна Гумецкого адвоката въ Самборѣ а яко заступцѣ поновно выбраный Отъ. Михайлъ Ортыньскiй катихитъ въ Самборѣ и ново выбраный Др. Алєксандеръ Цюкъ лѣкаръ въ Самборѣ въ мѣстце Др Корнилия Чайковского кандидата адвокацкого

Самбôръ, 14. октобрія 1899.

L. cz. Firm. 219/99 (II. 4/98 6). (10516)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych odnośne do wpisu T. III. pag. 115 poz. 29, że na czas aż do uskutecznienia na najbliższem zgromadzeniu ogólnem wyboru członka zarządu Towarzystwa kredytowego w Oświęcimiu, stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną, w miejsce Emila Haberfelda, zamianowany został przez Radę nadzorczą Dr. Leopold Wechsler, zastępcą członka zarządu.

Wadowice, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. firm. 458/99 (10408)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpis do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firmy „Alter Kornreich" z siedzibą w Rzeszowie, której celem prowadzenie cegielni parowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 18. listopada 1899.

L. cz. firm. 362/99 (10483)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 16. listopada 1899 L. firm 311/99 wpisano dnia 9. grudnia 1899 w rejestrze handlowym dla firm pojed. firmę „Leibisch Mühlstock, handel zbożem i drzewem w Podhajcach", której właścicielem jest Leibisch Mühlstock, w Podhajcach zamieszkały.

Brzeżany, 18. grudnia 1899.

L. cz. firm 156/99 poj. I. 157/4 (10445)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 23. lipca 1899 L. firm 150/99 wpisano dnia 24. lipca 1899 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych wykreślenie firmy „Samuel Kirschner, dzierżawa młyna amerykańskiego w Przemyślanach" a mianowicie, że ta firma z końcem czerwca 1899 z powodu pożaru młyna istnieć przestała.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 30. sierpnia 1899.

L. cz. Cw. IV. 3584/99 (1). (10500)

Przeciw Adolfowi Dzikowskiemu, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesionym został do niżej wymienionego sądu przez Lwowską filię Banku galic. dla handlu i przemysłu pozew wekslowy o 270 zł. Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu zapłatę lub wniesienie zarzutów do 3 dni.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się Pana Dr. Klemensa Sokala, adw. we Lwowie, kuratorem, który go zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zajmuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. Firm. 212/99 (I. 65/99 3). (10517)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie do rejestru handlowego firm pojedynczych firmę: „Jan Bochenek", który używać będzie Jan Bochenek, jako poddzierżawca prawa propinacyi w Sułkowicach, podpisując takową słowami: „J. Bochenek".

Wadowice, dnia 14. listopada 1899.

L. cz. Firm. 320 (poj. III. 62). (10505)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 8. marca 1899 w rejestrze dla firm pojedynczych w Tom. III. p. 62 uwidoczniono, że właściwa nazwa firmy opiewa „Henryk Czajkowski wyrób spirytusu w Ernstdorfie".

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 14. marca 1899.

L. cz. Firm. 1838 (poj. III. 81), (10503)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Natan Gros“ została dnia 28. sierpnia 1899 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przytem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Niemirów, że właścicielem firmy jest Natan Gros, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrąb lasu i handel drzewem.

Lwów, dnia 16. września 1899.

L. cz. E. 581|99 (1) (10470)

Nieobecnym Maryannie Zawadzkiej i Franciszkowi Zawadzkiemu, przedtem w Bulowicach ma być doręczoną uchwała z dnia 18 października 1899 L. cz. E. 581/99 (1), którą dozwolono przymusowej sprzedaży 15|60 części realności lwh. 61 ks. gr. gm. Bulowice objętej, Jana Stawowczyka własnych, celem ściągnięcia Katarzynie Zaręba sumy 88 zł. w. a. zpn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Maryanny Zawadzkiej i Franciszka Zawadzkiego kuratorem adw. Dr. Fabry w Kętach, będzie ich zastępywał, dopokąd się w Sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. Firm. 1852 (poj. III. 88). (10504)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd kraj. j. handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Meilech Mischel“ została dnia 30. stycznia 1899 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przytem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Siemianówka, że właścicielem firmy jest Hersz Meilech Mischel, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisać, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyszynk propinacyjny.

Lwów, dnia 16. września 1899.

L. cz. Firm. 2206 (sp. III. 144). (10502)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, iż przy firmie „Perkun, spółka komandytowa Ferdynanda Pietscha dla wyrobu maszyn we Lwowie“ dnia 13. października 1899 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidoczniono, że prokurę udzielono p. Józefowi Szaynokowi, komandytyście spółki, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzemieniem firmy położy podpis własnoręczny z dodatkiem „p. p“.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7. listopada 1899.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

do L. 647|IV. ex 1900. (326)

Sprzedaż starych materyałów.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie ogłasza sprzedaż w drodze publicznej konkurencyi następujących starych materyałów, nagromadzonych w materyałowym magazynie w Nowym Sączu.

Bliższe określenie do sprzedaży przeznaczonych starych materyałów.	Ilość w klgr.
Starej blachy żelaznej do 5m/m grubości, także odpadki blaszane	10000
Starej blachy żelaznej ponad 5m/m grubości, także blachy kotłowej	3724
Starego drutu żelaznego i stalowego	1000
Starego żelaza lanego, niespalonego w małych kawałkach	20000
Starych klocków hamulcowych lanych	30000
Starego żelaza, lanego w wielkich kawałkach (sercownice)	2619
Odpadków żelaza kutego	5000
Starego żelaza kutego w wielkich kawałkach (stare osi)	955
Starych piastów lanych ze sprychami	8486
„ „ kutych „ „	989
Starego żelaza lanego, spalonego	3000
„ „ kutego „	40000
Starych rur kotłowych z kutego żelaza	10000
Wiór żelaznych i stalowych, leżących pod zakryciem	40000
Starej stali w wielkich kawałkach sercownice)	2200
„ „ ze sprężyn spiralnych	4500
Starych osi stalowych	45[illegible]
Starej stali ze sprężyn płaskich	2000
Starych obręczy stalowych z kół (rowkowane)	12634
„ „ „ z kół bez (rowków)	9702
Starego mosiądzu w kawałkach	413
„ „ „ (stare rury)	176
Kawałków miedzi	724
Miedzi galwanicznej z bateryi	110
Starego spiżu w kawałkach	462
Wiór miedzianych	830
Wiór spiżowych	1042
Starego cynku i odpadków blachy cynkowej	142
„ „ z bateryi	10[illegible]4
Starego papieru niesortowanego	3000
Beczek do pakowania . . . . sztuk 150	
„ z nafty . . . . „ 700	
„ z oleju . . . . „ 350	
Odpadków wyrobów kauczukowych z podkładem płóciennym	250

Oferty napisane na przepisanych drukach, ostemp. i opieczętowane zaopatrzone na kopercie napisem „Oferta na kupno starych materyałów“ należy nadesłać do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najdalej do dnia 30. stycznia b. r. do godz. 12 w południe.

O godz. 10 przed południem w dniu 31. stycznia b. r. nastąpi komisyjne otwarcie ofert, przy którejto czynności oferenci mogą być obecni.

Równocześnie z ofertą, jednak oddzielnie od tejże należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie wadyum do wysokości 5% sumy kupna, i to gotówką lub w papierach wartościowych, licząc te ostatnie 10% niżej dziennego kursu.

Oferować wolno tak na całe ilości wymienionych materyałów, jakoteż i na części tychże, ceny należy podać loco materyałowy magazyn w Nowym Sączu, franco waga. Cena kupna ma być uiszczoną w przeciągu 30 dni, licząc od daty zawiadomienia oferenta o przyjęciu oferty. Wniesione oferty zobowiązują oferentów przez cztery tygodnie, licząc od dnia otwarcia ofert.

Ponieważ późniejsze reklamacye co do jakości sprzedanych materyałów nie mogą być uwzględnione, leży w interesie p. t. oferentów oglądnąć materyały przed wniesieniem ofert.

Formularze na oferty i warunki sprzedaży można otrzymać w oddziale maszynowym i warstatowym c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert na całą ilość, lub tylko na część materyału do sprzedaży przeznaczonego, a nawet całkowitego nieuwzględnienia oferty.

Oferty wniesione po terminie, lub nie odpowiadające warunkom, nie będą uwzględnione.

W Krakowie, dnia 15, stycznia 1900.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony.).

OGŁOSZENIE.

Walne Zgromadzenie członków Banku związkowego w Rzeszowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się w niedzielę dnia 28. stycznia 1900 roku w sali Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1899.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1899.
3. Rozdział zysku.

Rzeszów, dnia 11. stycznia 1900.

Za radę nadzorczą Banku związkowego w Rzeszowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

H. Kranzler, sekretarz. Chaim W. Bau, przewodniczący.

OGŁOSZENIE.

Dnia 28. stycznia 1900 o godz. 6 wieczór odbędzie się

Walne Zgromadzenie

członków kupieckiego Towarzystwa eskontowego w Tarnobrzegu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z zamknięcia rachunków za rok 1899.
2. Udzielenie zarządowi absolutoryum.
3. Wylosowanie 4 członków Rady nadzorczej i wybranie innych w miejsce wylosowanych.
4. Wnioski członków.

Osyasz Steinman, przewodniczący.

Walne Zgromadzenie członków „Towarzystwa galicyjskich producentów spirytusu i innych przetworów ze skrobi“ odbędzie się dnia 29 stycznia b. r. o godzinie 4 po południu w sali hotelu Imperial (we Lwowie).

Prezes: Włodzimierz Gniewosz.

Ogłoszenie

na VIII. Walne Zgromadzenie zwykłe i doroczne członków Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, które odbędzie się dnia 22 stycznia 1900 o godzinie 11 przed południem w lokalu Towarzystwa przy ul. Mickiewicza. Do tego zgromadzenia dopuszczeni są tylko ci członkowie Towarzystwa, którzy przy wstępie do sali wykażą się książeczką udziałową Towarzystwa na wpłacony pełny udział w kwocie 100 koron, §§. 57 a) i 59 statutu.

Porządek czynności:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1899 (§. 10 statutu i §. 22 ustawy).
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek tejże co do przyjęcia rachunków i udzielenia absolutoryum (§. 33 stat. i §. 24 ust.).
3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1899 (§. 33 stat. i §. 24 ust.).
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących (§§. 25 i 49 c) statutu).
5) Zatwierdzenie wyboru 1 dyrektora i 2 zastępców (§. 49 1) statutu).
6) Wybór komisyi kontrolującej (§. 49 c).
7) Wnioski luźne.

Dukla, dnia 12 stycznia 1900.

Rada nadzorcza.

Stanisław Grabowski mp., sekretarz. Adam hr. Męciński mp., prezes.

K. k. Staatsbahn-Direction in Stanislau.

ad Z 2.536/4.

Verkauf von Altmaterialien.

Die gefertigte k. k. Staatsbahn-Directon beabsichtigt nachstehend angeführte, im Material-Magazine in Stanislau lagernde Altmaterialien im Wege einer öffentlichen Offert-Concurenz zu verkaufen und zwar:

Post-Nr.	Nähere Beschreibung der zum Verkaufe bestimmten Materialien	Menge in Kilogram
1	Altes Eisenblech bis 4 mm. Stärke auch Blechabfälle	10000
2	Altes Plattenblech auch Kesselbleche über 4 mm. Stärke	2000
3	Alter Eisendrath	200
4	Altes Gusseisen unverbrannt in kleinen Stücken . . .	10000
5	„ „ (alte Bremsklötze)	10000
6	„ „ verbrannt	5000
7	Pauscheisen unverbrannt	15000
8	„ verbrannt	2000
9	Zerreneisen	7000
10	Alte Radreifen mit Nuth	20740
11	„ „ ohne „	6500
12	Alte Radsterne mit gusseiserner Nabe	8000
13	Gusseiserne Bohrspänne	350
14	Schmiedeiserne u. Stahldrathspänne (im Freien lagert) .	20000
15	Blattfederstahl	1000
16	Volutfedernstahl	1000
17	Werkzeugstahl	300
18	Kupferspänne	500
19	Metallspänne von Rothguss	1900
20	Altes Zinkblech auch Zinkblechabfälle	150
21	Telegraphenzink	200
22	Bruchglas	1200

Die diesbezüglichen auf dem hiezu aufgelegten Formulare verfassten und gestempelten Offerte sind gesiegelt und mit der Aufschrift „Offert auf Verkauf von Altmaterialien“ bis zum 31. Jänner 1900, 12 Uhr Mittags bei der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction einzureichen.

Um 10 Uhr Vormittag erfolgt am nächsten Tage die commissionele Eröffnung der Offerte, wobei die Herrn Offerenten zugegen sein können.

Gleichzeitig mit dem Offerte, jedoch „separat“ ist ein Vadium in der Höhe von 10% der ganzen Kaufsumme bei der h. o. k. k. Staatsbahn-Directions-Cassa und zwar bis 400 Kronen nur im Baaren, über 400 Kronen auch in Wertheffecten, letztere 10% unter dem Tagescourse zu erlegen.

Die Offerte können auch ganze zum Verkaufe bestimmte Mengen oder nur auf Theilquantitäten derselben lauten und sind die Preise in Kronen-Währung loco Material-Magazin Stanislau zu erstellen.

Es ist Sache der Herren Offerenten die zum Verkaufe bestimmten Altmaterialien zu besichtigen, indem entwaige wegen Qualität der erstandenen Materialien vorgebrachten Reclamationen nicht berücksichtigt werden.

Die bezüglichen Offertformularien sowie Verkaufsbedingnisse sind bei der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction erhältlich.

Offerte welche auf dem vorgeschriebenen Formular nicht verfasst werden, oder den obangeführten Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die k. k. Staatsbahn-Direction behält sich das Recht vor, die eingelaufenen Offerte rücksichtlich der ganzen offerirten Menge oder nur auf Theilquantitäten zu bezücksichtigen oder auch ganz abzulehnen.

Die k. k. Staatsbahn-Direction Stanislau.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

(327)

Sprzedaż starych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej zamierza w drodze publicznej rozprawy ofertowej sprzedać niżej wymienione, w magazynie materyałowym w Stanisławowie znajdujące się przedmioty a mianowicie:

Post. Nr.	Bliższe oznaczenie materyałów przeznaczonych na sprzedaż	Ilość w Kilogram.
1	Stara żelazna blacha do 4 mm. gruba i odpadki z blachy	10000
2	Stara żelazna blacha nad 4 mm. gruba, także blacha kotłowa	2000
3	Stary drut żelazny	200
4	Stare niespalone żelazo lane w mniejszych kawałkach .	10000
5	„ kłoce hamulcowe (lane żelazo)	10000
6	„ żelaziwo spalone	5000
7	„ niespalone żelazo kuty	15000
8	„ spalone żelazo kute	2000
9	Drobne żelaziwo	7000
10	Stare obręcze z kół z rowkami	20740
11	„ „ „ bez rowków	6500
12	„ gwiazdy z kół z lanymi piastami	8000
13	Wióra z żelaza lanego	350
14	„ z żelaza kutego, względnie ze stali (na wolnem powietrzu)	20000
15	Stal sprężynowa płaska	1000
16	„ „ spiralna	1000
17	„ z narzędzi	300
18	Wióra z miedzi	500
19	„ z brązu	1900
20	Stara blacha cynkowa i odpadki z blachy cynkowej .	150
21	Cynk z bateryi telegraficznych	200
22	Odłamki ze szkła	1200

Oferty wystawione na przeznaczonych do tego formularzach opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na kupno starych materyałów“ należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 31 stycznia 1900.

Każdy arkusz oferty, opatrzyć należy znaczkiem stemplowym na 1 Koronę.

Oferentowi przysługa prawo być obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 1. lutego b. r. o godzinie 10-tej przed południem.

Równocześnie z wniesieniem oferty, jednakże oddzielnie, złożyć należy w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi wadyum w wysokości 10% sumy na zakupno przeznaczonej, a to poniżej 400 koron tylko w gotówce ponad 400 koron także w papierach wartościowych, które przyjęte będą w wartości o 10% niżej kursu dziennego. Oferty opiewać mają na całą ilość sprzedać się mającego materyału lub też na pojedyńcze części; ceny podać należy w walucie koronowej loco magazyn materyałowy w Stanisławowie.

Formularze na oferty, jakoteż wykazów warunków dotyczących niniejszej sprzedaży, dostarczy na żądanie podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej.

Oferenci powinni we własnym interesie obejrzeć przeznaczone do sprzedaży materyały, gdyż reklamacye wniesione co do jakości zakupionego materyału nie będą uwzględnione.

Oferty które na przepisanym formularzu nie będą sporządzone, lub też powyżej wymienionym postanowieniom nie będą odpowiadały, nie zostaną uwzględnione.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądźto na całą ilość ofiarowanego materyału, bądźto tylko na część jego.

Również zastrzega sobie c. k. Dyrekcya kolei państwowej prawo zupełnego odrzucenia oferty.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.